

Delegacja Sejmu z wizytą w ZSRR

9 bm. na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przybyła do Związku Radzieckiego delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu Stanisławem Gucą.

Nowojorskie spotkania szefa polskiej dyplomacji

NOWY JORK (PAP). Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Związku Radzieckiego, Józef Czyrek i Andriej Gromyko, potępił zdecydowanie agresję Izraela przeciwko narodowi libańskiemu i palestyńskiemu, stwierdzając, że stanowi ona zagrożenie dla pokoju światowego.

J. Czyrek i A. Gromyko, którzy spotkali się w nowojorskiej siedzibie ONZ z okazji drugiej specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego poświęconej problemom rozbrojenia, dokonali w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze wymiany poglądów na temat stosunków polsko-radzieckich oraz wielu aktualnych problemów międzynarodowych, w tym związanych z pracami obecnej sesji.

J. Czyrek spotkał się w Nowym Jorku z grupą wpływowych przedstawicieli amerykańskich kół gospodarczych, finansowych i naukowych.

W czasie spotkania zorganizowanego przez Johna J. Robertsa — współprzewodniczącego Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej oraz Williama Schauffe — prezydenta Amerykańskiego Stowarzyszenia Polityki Zagranicznej, byłego ambasadora USA w Polsce, odbyła się żywa wszechstronna dyskusja.

Jan Paweł II udał się do Argentyny

WATKAN (PAP). Papież Jan Paweł II odleciał w czwartek wieczorem z rzymskiego lotniska Fiumicino, udając się z oficjalną wizytą do Argentyny. Przybędzie on do Buenos Aires w piątek rano i po ceremonii powitalnej spotka się z miejscowym duchowieństwem w katedrze.

Wczesnym popołudniem papież odbędzie w pałacu Casa Rosada spotkanie z prezydentem Argentyny gen. Leopoldo Galtieri. Spotkanie to będzie przebiegać na tych samych zasadach co rozmowa Jana Pawła II z królową Elżbietą II podczas niedawnej wizyty głowy Kościoła katolickiego w W. Brytanii.

Oświadczenie delegacji polskiej na obradach Międzynarodowej Konferencji Pracy

GENEWA (PAP). Delegacja polska na obradującą w Genewie 68 sesję Międzynarodowej Konferencji Pracy oświadczyła w czwartek, iż rząd PRL zamierza powrócić do pełnego przestrzegania konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy, gdy tylko pozwoli na to sytuacja w kraju.

Delegacja wezwała tych uczestników obrad, którzy odnieśli się krytycznie do posunięć władz polskich z 13 grudnia ub. roku, by umysłowo sobie, iż wprowadzenie stanu wojennego i związane z tym zawieszenie części swobód obywatelskich było decyzją konieczną i zatrzymało Polskę o krok od przepaści.

Oświadczenie przedstawia okoliczności wprowadzenia stanu wojennego.

Oświadczenie omawia następnie dokumentację przekazaną przez władze polskie Międzynarodowemu Biuru Pracy na temat losu osób internowanych i podaje m.in. że z ok. 7 tys. internowanych zwolniono już ok. 5 tysięcy osób.

Dokument informuje też o przebiegu dyskusji w Polsce na temat przyszłego modelu ruchu związkowego, która ma doprowadzić do przyjęcia przez Sejm nowej ustawy o związkach zawodowych.

Ambasador PRL w Moskwie złożył listy uwierzytelniające

MOSKWA (PAP). Ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stanisław Kociotek wręczył w środę na Kremlu listy uwierzytelniające zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilijowi Kuzniecowa.

Falklandy-Malwiny: kłopoty sił brytyjskich

LONDYN (PAP). Mimo wielokrotnych zapowiedzi o rozpoczęciu lada moment definitywnego szturmu na Port Stanley (Puerto Argentino) — główny punkt oporu argentyńskiego na Falklandach-Malwinach — od ataku tego nie dochodzi, a zdaniem brytyjskich ekspertów wojskowych przyczyną tego są kłopoty brytyjskich sił interwencyjnych, nasilone poważnymi stratami, jakich doznały one we wtorek.

Według brytyjskiego ministerstwa obrony pierwszy po ośmiu dniach względnego spokoju argentyński, zmasowany atak lotniczy na pozycje brytyjskie spowodował śmierć lub obrażenia „wielu żołnierzy brytyjskich”. Prasa londyńska pisze w czwartek o „poważnych stratach brytyjskich”.

Budapeszteńska sesja RWPG zakończyła obrady

Kolejny etap zacieśnienia współpracy między krajami socjalistycznymi

BUDAPEST (PAP). Dorożne sesje RWPG zawsze odgrywały doniosłą rolę w rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej, a ich uchwały wytyczały nowe sfery współdziałania między krajami należącymi do tej organizacji.

Już teraz można śmiało powiedzieć, że również sesja budapeszteńska, chociaż jej końcowe wyniki będą znane nieco później dyskutowała nad podjęciem decyzji, których wcielenie w życie z pewnością przyczyni się do przezwyciężenia rozmaitych trudności przeżywanymi z różnym natężeniem przez gospodarki poszczególnych krajów RWPG, oraz do zapewnienia im warunków szybszego rozwoju.

I tak przedłożony na sesji projekt programu koordynacji planów gospodarczych krajów

członkowskich RWPG na lata 1986-90 stwierdza, że koordynacja planów ma na celu przeksztalcenie przyszłej pięcioletki w okres intensywniej kooperacji produkcyjnej, naukowo-technicznej. W okresie tym nastąpi dalsze zbliżenie gospodarek krajów członkowskich w procesie stopniowego wyrównywania ich poziomów rozwoju.

Na rozwiązanie oczekują również wyjątkowo ważne zadania, jak przykładowo, pozyskanie nowych rodzajów energii i zasobów surowcowych, wzrost efektywności dostępnego dziś źródła energii, pogłębienie specjalizacji i kooperacji z uwzględnieniem wzajemnych korzyści i specyfiki poszczególnych krajów.

Te, a także inne kwestie były przedmiotem gruntownej wymiany poglądów między ze-

braniami w stolicy Węgier szefami rządów krajów socjalistycznych. Pozytywnie ocenili oni dotychczasowe wyniki osiągnięte przez wspólnotę socjalistyczną jako całość, ale jednocześnie wskazywali, że dla przewyższenia trudności w produkcji, rozwoju technicznym, na rynku wewnętrznym i w sferze kontaktów handlowo-gospodarczych z zagranicą, należy lepiej wykorzystywać istniejące we współpracy ekonomicznej duże możliwości i rezerwy.

Na sesji budapeszteńskiej zdecydowanie potępiono dyskryminacyjne sankcje podjęte przez Stany Zjednoczone i niektóre ich sojuszników z NATO przeciwko Polsce i RWPG.

Związkowi Radzieckiemu. Wyrażono braterską solidarność z naszym krajem. Z dużym zainteresowaniem uczestnicy obrad wysłuchali przemówienia gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, który zaakcentował, że historia wskazuje, iż blokady, sankcje i kordony, bojkot handlowy, zaciąganie „żelaznej kurtyny” — nigdy nie przyniosły oczekiwanych skutków.

WARSZAWA (PAP). 9 bm. w godzinach popołudniowych powrócił z Budapesztu do Warszawy prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski, który przewodniczył delegacji polskiej na XXXVI posiedzenie sesji NATO przeciwko Polsce i RWPG.

Końcowy komunikat z obrad XXXVI sesji RWPG zamieścimy w wydaniu poniedziałkowym „Gazety”

Bonn: szczyt NATO rozpoczął obrady

BONN (PAP). W Bonn rozpoczęły się w czwartek 10 bm. obrady konferencji na szczycie 16 państw-członków Paktu Północnoatlantyckiego.

Obrady zainaugurował przemówienie kanclerza RFN — Helmuta Schmidta, honorowego przewodniczącego spotkania, premiera Kanady Pierre'a Trudeau, sekretarza generalnego NATO Josepha Luns'a oraz premiera Hiszpanii Calvo Sotelo, którego kraj został w tych dniach przyjęty na 16 członka NATO.

Jak wynika z informacji przekazanych prasie, uczestnicy konferencji omówią i uchwalą tzw. „deklarację bonńską”, w której NATO podkreślił wolę dalszego umocnienia sił militarnych paktu przy jednoczesnej gotowości do kontrolowanego rozbrojenia i dialogu ze Wschodem.

Szczyt ma również przyjąć dwa inne dokumenty: katalog

inicjatyw rozbrojeniowych oraz wytyczne działania NATO, w których mowa jest m. in. o utrzymaniu ważności decyzji sojuszu z grudnia 1979 dotyczącej instalacji nowych amerykańskich rakiet średniego zasięgu, jeśli do końca 1983 roku nie uda się dokonać zasadniczych postępów w rokowaniach genewskich.

Jak stwierdził rzecznik rządu w Bonn — Klaus Boelling podczas pierwszej srodojowej rundy rozmów, kanclerz Schmidt i prezydent Reagan uzyskali pełną zgodność poglądów w ocenie polityki Zachodu, jeśli do końca 1983 roku nie uda się dokonać zasadniczych postępów w rokowaniach genewskich.

Wśród ludzi biorących udział w procesji zwracała uwagę szczególnie grupa byłych więźniów obozów koncentracyjnych, która nosiła swój sztandar oraz ludzie ulomni, chorzy i starzy przybyli na tę uroczystość w wózkach inwalidzkich, które poruszali ludzie młodzi. W oknach wielu domów widniały dekoracje o charakterze religijnym.

Po południu odbyły się także procesje w kościołach parafialnych Krakowa.

(Inf. wł.). Główna procesja związana z uroczystościami Bożego Ciała w Tarnowie, przeszła z placu Katedralnego, ulicą Kapitułną, przez plac

Waryńskiego i Straszewskiego) wolna była od pojazdów mechanicznych, służby porządkowe strzeły skrzyżowań i placów, służba sanitarna, zgodnie z przepisami, zapewniała opiekę.

Wśród ludzi biorących udział w procesji zwracała uwagę szczególnie grupa byłych więźniów obozów koncentracyjnych, która nosiła swój sztandar oraz ludzie ulomni, chorzy i starzy przybyli na tę uroczystość w wózkach inwalidzkich, które poruszali ludzie młodzi. W oknach wielu domów widniały dekoracje o charakterze religijnym.

Po południu odbyły się także procesje w kościołach parafialnych Krakowa.

(Inf. wł.). Główna procesja związana z uroczystościami Bożego Ciała w Tarnowie, przeszła z placu Katedralnego, ulicą Kapitułną, przez plac

Uroczystości Bożego Ciała

WARSZAWA (PAP). 10 bm. odbyły się w całym kraju tradycyjne uroczystości święta kościelnego — Bożego Ciała.

Główna uroczystość w Warszawie odbyła się w rejonie Starego Miasta. Rozpoczęła ją msza w Bazylice Archikatedralnej, celebrowana przez biskupa Kazimierza Romaniuka wraz z duchowieństwem z warszawskich parafii. Procesja, która przeszła po historycznej trasie, od ulicy Świętojańskiej, przez plac Zamkowy, Krakowskie Przedmieście do kościoła seminaryjnego, — prowadził prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp. Przed kościołem św. Anny arcybiskup Józef Glemp wygłosił kazanie.

(Inf. wł.). Wczoraj, zgodnie z tradycją, wyruszyła w godzinach rannych z Wawelu procesja dla uczczenia święta Bożego Ciała. Prowadził ją arcybiskup — metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski. Trasa procesji

wiodła do czterech ołtarzy ustawionych koło kościoła św. Idziego, przed frontem kościoła Najświętszej Marii Panny w Ryнку Głównym, przed kościołem św. Wojciecha i przed kościołem św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej. Liczne rzesze wiernych kroczyły w procesji, gromadziły się na trasie wiodącej przez ulicę Grodzką oraz wokół Ryńku i z powrotem wymienionym szlakiem. Kardynał Macharski na stopniach czterech ołtarzy wygłosił przemówienie do wiernych, wyrażając im m. in. do modłów w intencji pokoju na całym świecie, w ojczyźnie, w intencji pielgrzymki Jana Pawła II na uroczystości 100-lecia Jasnej Góry.

Uroczystości religijne Bożego Ciała w Krakowie charakteryzowały się powagą, dostojnością, głębokim spokojem. Trasa procesji głównej (ludzie przeszli z placu Katedralnego, ulicą Kapitułną, przez plac

Waryńskiego i Straszewskiego) wolna była od pojazdów mechanicznych, służby porządkowe strzeły skrzyżowań i placów, służba sanitarna, zgodnie z przepisami, zapewniała opiekę.

Wśród ludzi biorących udział w procesji zwracała uwagę szczególnie grupa byłych więźniów obozów koncentracyjnych, która nosiła swój sztandar oraz ludzie ulomni, chorzy i starzy przybyli na tę uroczystość w wózkach inwalidzkich, które poruszali ludzie młodzi. W oknach wielu domów widniały dekoracje o charakterze religijnym.

Po południu odbyły się także procesje w kościołach parafialnych Krakowa.

(Inf. wł.). Główna procesja związana z uroczystościami Bożego Ciała w Tarnowie, przeszła z placu Katedralnego, ulicą Kapitułną, przez plac

Święto Wojsk Ochrony Pogranicza

Koncert w Warszawie • Rozkaz specjalny ministra spraw wewnętrznych • W Karpackiej Brygadzie WOP

WARSZAWA (PAP). 9 bm., w przeddzień święta żołnierzy WOP w dowództwie tego rodzaju wojsk w Warszawie odbył się koncert, na który przybyli przedstawiciele dowództwa, żołnierze zawodowi i służby zasadniczej, weterani, rezerwiści oraz pracownicy cywilni WOP.

Z okazji dnia Wojsk Ochrony Pogranicza, minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesław Kiszczak wydał rozkaz specjalny.

Minister spraw wewnętrznych złożył żołnierskie podziękowanie oficerom, żołnierzom służby zasadniczej, pracownikom cywilnym za dotychczasową służbę na straży naszych granic prowadzoną w współdziałaniu z żołnierzami WOP ZSRR, CSRS i NRD.

(Inf. wł.) Z okazji 37. rocznicy powstania WOP w Karpaczej Brygadzie WOP — u stacjonujących w Nowym Sączu odbył się uroczysty apel, podczas którego dowódca KB WOP udekorował wielu oficerów, podoficerów i żołnierzy odznaczającymi wojskowymi za wzorową służbę. Przed znajdującym się na terenie jednostki pomnikiem 109 WOP-istów z Karpaczej Brygady, którzy zginęli w walce o umacnianie władzy ludowej na pograniczu, zapłonęły znicze oraz zaprezentowano warty honorowa. Uroczysty okolicznościowy koncert dała Reprezentacyjna Orkiestra WOP. W okresie święta Wojsk Ochrony Pogranicza orkiestra

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Trwa izraelska inwazja na Liban

Wojska napastników na przedpolach Bejrutu • Weto USA w Radzie Bezpieczeństwa • Oświadczenie polskiego MSZ

BEJRUT (PAP). Inwazja izraelska na Liban weszła w decydującą fazę. Wojska napastników stanęły po ciężkich bojach na przedpolach Bejrutu. Nie wyklucza się, że lada moment wtargną do miasta jednostki izraelskie.

Po fall intensywnych nalożach na południowe dzielnice stolicy Libanu, samoloty izraelskie zrzucały w czwartek nad Bejrutem tysiące ułotek, w których Tel Awiw grozi zajęciem tego miasta.

W ułotkach stwierdza się, że izraelskie siły inwazyjne wkrótce przypuszczą ostateczny atak i zdobędą stolicę Libanu.

Dalej na południe, na terenach zajętych przez Izrael, trwają lokalne walki z utrzymującymi się tu i ówdzie punktami oporu.

Oddziały izraelskie przekroczyły linię natarcia wiodącą wzdłuż wybrzeża i wtargnęły do centralnego Libanu.

Jak dotąd Izrael głosił, że zamiarem jego jest okupowanie tzw. pasa bezpieczeństwa, sięgającego od 40 do 60 km od granicy izraelskiej, jednakże już teraz posunął się on znacznie dalej — zarówno wzdłuż wybrzeża jak i w centralnej części kraju, nie licząc się z żadnym wezwaniem do zaprzestania agresji.

Mimo zapewnień o uniknięciu bezpośrednich starć z oddziałami syryjskimi, Izrael bynajmniej nie omija w swych atakach pozycji syryjskich. Największą w historii wszystkich wojen izraelsko-arabskich bitwa powietrzna rozegrała się między samolotami izraelskimi a syryjskimi nad libańską doliną Bekkaa, przez którą przebiega główna droga z Bejrutu do Damaszku. Wzięty w niej udział 92 samoloty izraelskie najnowszej produkcji amerykańskiej F-15 i F-16 oraz 54 maszyny syryjskie. Nie wiadomo dokładnie, ile samolotów zostało strąconych po obu stronach, uderza jednak konkretny fakt, a mianowicie to, że Syria znalazła się

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(Inf. wł.) W tym roku miały pięć lat od podpisania układu o współpracy kulturalnej między Polską a NRD. Z tej okazji krakowski Ośrodek Kultury i Informacji NRD zorganizował Dni Kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej. „Dni” rozpoczynają się już za kilka dni — 14 czerwca i trwać będą do 2 lipca br. Ich program zapowiada się bardzo interesująco. Spopularyzowanie myśli twórczej niemieckich artystów oraz przedstawienie aktualnych prądów i koncepcji kulturalnych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(Inf. wł.) W tym roku miały pięć lat od podpisania układu o współpracy kulturalnej między Polską a NRD. Z tej okazji krakowski Ośrodek Kultury i Informacji NRD zorganizował Dni Kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej. „Dni” rozpoczynają się już za kilka dni — 14 czerwca i trwać będą do 2 lipca br. Ich program zapowiada się bardzo interesująco. Spopularyzowanie myśli twórczej niemieckich artystów oraz przedstawienie aktualnych prądów i koncepcji kulturalnych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(Inf. wł.) W tym roku miały pięć lat od podpisania układu o współpracy kulturalnej między Polską a NRD. Z tej okazji krakowski Ośrodek Kultury i Informacji NRD zorganizował Dni Kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej. „Dni” rozpoczynają się już za kilka dni — 14 czerwca i trwać będą do 2 lipca br. Ich program zapowiada się bardzo interesująco. Spopularyzowanie myśli twórczej niemieckich artystów oraz przedstawienie aktualnych prądów i koncepcji kulturalnych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(Inf. wł.) W tym roku miały pięć lat od podpisania układu o współpracy kulturalnej między Polską a NRD. Z tej okazji krakowski Ośrodek Kultury i Informacji NRD zorganizował Dni Kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej. „Dni” rozpoczynają się już za kilka dni — 14 czerwca i trwać będą do 2 lipca br. Ich program zapowiada się bardzo interesująco. Spopularyzowanie myśli twórczej niemieckich artystów oraz przedstawienie aktualnych prądów i koncepcji kulturalnych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(Inf. wł.) W tym roku miały pięć lat od podpisania układu o współpracy kulturalnej między Polską a NRD. Z tej okazji krakowski Ośrodek Kultury i Informacji NRD zorganizował Dni Kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej. „Dni” rozpoczynają się już za kilka dni — 14 czerwca i trwać będą do 2 lipca br. Ich program zapowiada się bardzo interesująco. Spopularyzowanie myśli twórczej niemieckich artystów oraz przedstawienie aktualnych prądów i koncepcji kulturalnych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Andrzej S. Nartowski

Świat i my

Ronald Lwie Serce

WINDSOR: największy z zamieszkałych zamków świata — rezydencja królowej brytyjskiej — góruje nad okolicą. U stóp dolnego zamku do pagórka przylutulo się miasteczko, urzekające przybysza urokiem i szekspirowskimi tradycjami. Wokół górnego zamku, na zboczech opadających ku białoniu nad Tamizą, rozciąga się uspaniałoty park, zamknięty dla publiczności. We wtorek, wyjątkowo, upuszczono za bramę parku kamerzystów, fotoreporterów i oficjalnych portrecistów dworu — by mogli entuzjastycznie canna przeżycie królowej i prezydenta Stanów Zjednoczonych.

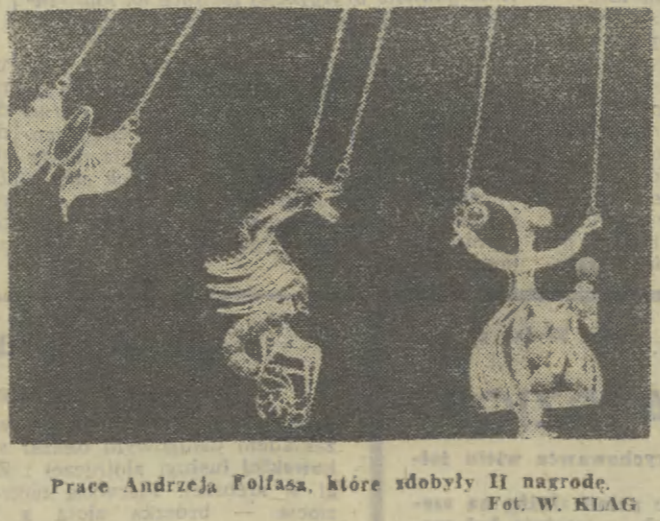
Był to widok godny utrwalenia, gdyż obaj jeźdźcy znakomicie, Monarchini dała przecież dowód najwyższego kunsztu jeździeckiego, gdy zdołała pouszczynąć wierzchowca szpotowanego nagła seria strzałów oddanych w jej kierunku podczas wietorocznej parady gwardii w Londynie; prezydent terminował w westerbach jako koboj i, pomimo sędziwego wieku, wciąż zwinno dosiada konia.

Rzeka wieje się tutaj wstęgą łagodnych zakrętów, a podmuch wiatru z którejśkolwiek strony przynosi z sobą jej powiew. W jakim

miejscu, jak Windsor, wystarczy odrobina wyobraźni, by spróbować przeniknąć historię? Pierwszym z długiego pocztu budowniczych oświecającego dzisiaj zamku był sam Wilhelm Zdobywca. Na przeciwległym brzegu widać stylowe budynki z cegiel barwy migdałowej tusi — to słynny Eton College... Nieśmiało dawa miłe stół, na łace Runnymede, zdesperowany Jan Bez Ziemi pieczętował Wielką Kartę Swobód. Na białoniu nad Tamizą błądzą tyrcer — król Ryszard Lwie Serce sprzątnął swoje hufce przed wymarciem na święta wyprawie krzyżowej...

Wzorem stymnego krzyżowca, również prezydent Reagan wyruszył ślad na krucjate. W Londynie, dotąd odlecał z Windsoru helikopterem, wygłosił z pasją najbardziej dramatyczne przemówienie, z jakim wystąpił podczas swojej podróży po Europie. Ronald Reagan, stawiając zalety współczesnego kapitalizmu, podjął brawurową polemikę z polityką i ideologią krajów socjalistycznych, nabobując Zachód do udziału, pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych, w krucjacie przeciwko nim.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Prace Andrzeja Gofassa, które zdobyły II nagrodę. Fot. W. KLAG

35 lat Imago Artis

Krakowska Spółdzielnia Pracy Reklamowej Artystycznej „Imago Artis” obchodzi jubileusz 35-lecia swego istnienia. Z tej okazji otwarto w minioną środę w Domu Polonii wystawę biżuterii i wyrobów ze srebra i złota. Ekspozycja obejmuje około 1200 wzorów sztuki jubilerskiej i połączone jest ze sprzedażą. Ponieważ zorganizowano konkurs na najlepszy projekt i wykonanie oraz najlepsze usługi jubilerskie, na

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Apele Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i Kolegium Rektorów — o rozwagę, spokój i atmosferę sprzyjającą rzetelnej pracy

Do społeczeństwa Krakowa i województwa krakowskiego

Historia burzliwych miesięcy od sierpnia 1980 r. do grudnia 1981 r., a także wydarzenia pierwszych miesięcy stanu wojennego wyraźnie potwierdziły, że jedynie skutecznym sposobem rozwiązywania napięć i konfliktów społecznych, przynoszącym realne efekty i rzeczywiste jest rozwiązanie — jest poważna, spokojna i traskliwa dyskusja. Potrzebna nam jest dyskusja ostra, nawet pełna sporów, ale uczciwa

nych bez zaciętrzewienia, nienawiści i brutalności. Nie po to, by doprowadzić do jeszcze bardziej ostrej sytuacji, a często i innych niepożądanych skutków, lecz po to aby wypracować rozwiązania pozytywne.

Społeczeństwo Krakowa niejednokrotnie w taki właśnie sposób przystępowało do rozstrzygnięcia spraw konfliktowych, dając przykład kultury politycznej, spokoju i rozważli, to-

lerancji i poszanowania odmienności poglądów, a także rozumnego działania i ofiarnej pracy dla dobra Ojczyzny.

Szczególnie mocno podkreślamy te fakty, wyrażające jednocześnie uznanie dla postawy ludzi pracy naszego miasta przejawiającej się w tych trudnych dniach w rzetelnym wypełnianiu codziennych obowiązków w atmosferze powagi i spokoju.

Powinnością wszystkich ludzi dobrej woli jest ocałić ten klimat. W związku z tym Prezydium Rady Narodowej

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Kronika dnia

resowania polonijnych w województwie nowosądeckim i tarnowskim. W celu ułatwienia otwierania nowych firm, pomocy już działających oraz nawiązania kontaktów w tej dziedzinie z władzami polityczno-administracyjnymi — powołano Oddział Polonijno-Polonijnej Izby Przemysłowo-Handlowej „Inter-Polcom”, który zakresem działania obejmuje województwa południowo-wschodnie. Przewodniczącym społecznej Rady, w skład której weszli m. in. działacze gospodarczy, naukowcy, dziennikarze, przedstawiciele spółdzielczości i peimownicy firm polonijnych został poseł na Sejm, przewodniczący KK SD prof. Jan Janowski, a wiceprzewodniczącym Rady i prezesem Oddziału niestrudzony orodownik współpracy z Polonią Jan Kręzka. Siedziba Oddziału „Inter-Polcom” mieści się w Domsu Polonii przy Ryнку Głównym 14. W spotkaniu wzięli udział m. in.: prezes „Inter-Polcom”, wiceminister Wiesław Adamski.

Pierwsi laureaci festiwalu w Krynicy

W minioną środę rozpoczęła się w Krynicy zorganizowany w tym urodzisku już po raz szesnasty Festiwal Arii i Pieśni im. Jana Kiepury. Pierwszym akordem festiwalu był finał Ogólnopolskiego Konkursu Śpiewaków Amatorów, Dwudniowa popisy oceniali jury pracujące pod kierownictwem dziekana Wydziału Wokalistyki Akademii Muzycznej w Krakowie docent Heleny Szubert-Słysz. Pierwsze miejsce przyznano Mariannie Zębickiej z Katowic, startującą w wokalystycznym konkursie wraz z żoną, która uplasowała się na trzecim miejscu. Drugą lokatę zdobyła Zofia Milanowicz z Nowego Targu. Jury postanowiło wyróżnić także trzech innych, spośród ośmiu finalistów: Michała Roszka z Krakowa, Urszule Rojek z Bobowej w województwie nowosądeckim oraz Franciszka Strulaka z Wołowic koło Czernichowa w województwie miejskim krakowskim. Wczoraj wieczorem odbył się koncert pierwszych laureatów tegorocznego festiwalu. Rozpoczęły się również przesłuchania 11 finalistów ogólnopolskiego konkursu dyplomantów wydziału wokalistyki akademii muzycznych. (ś)

„SKAT 82” zakończone

Późną nocą w minioną środę zakończyły się w Nowym Sączu pierwsze Sądcekie Konfrontacje Amatorskie Teatrów — „SKAT 82”. Impreza, której głównym organizatorem był Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Sączu, cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Jedenaście konkursowych spektakli ocenilo jury, pracujące pod przewodnictwem znanego literata Tadeusza Sliwiaka. Najwyższą nagrodą uhonorowano równorzędnie dwa teatry: „Nieraz” działający przy Pałacu Młodzieży w Tarnowie za spektakl poetycko-publicystyczny „Butelki” w reżyserii Tomasza Żaka oraz grupę „NSA” istniejącą przy Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Sączu. Wyróżnienia jury przyznało: za spektakl — Teatrzykowi Satyry „Zaga” z Łuźnej w. nowosądeckiej, za twórcze poszukiwania artystyczne — Pawłowi Opechowskiemu z Ostrołki, za reżyserię — Agacie Konstancy z Nowego Sącza, za najlepszą rolę — Januszowi Michalikowi z Nowego Sącza. Wyróżniony przez jury został także Dziecięcy Zespół Zwycięstwa Działający przy Osiedlowym Domu Kultury w Nowym Sączu, a nagrodę publiczności otrzymał teatryk dziecięcy „Mrówki” ze Szkoły nr 3 w Nowym Sączu. (ś)

Z dalekopisu

W GENEWIE odbyło się kolejne posiedzenie plenarne delegacji ZSRR i USA na rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojení jądrowych w Europie. PREZYDENT junty gwatemalskiej, general Efraim Rios Mont został proklamowany prezydentem Gwatemali, a trzyosobowa junta wojskowa została rozwiązana. START promu kosmicznego „Columbia” do czwartego, ostatniego eksperymentalnego lotu odbędzie się 27 czerwca o godzinie 15:00 GMT na przylądku Canaveral na Florydzie. Na pokładzie promu kosmicznego znajdzie się sprzęt wojskowy. „Columbia” zabierze aparat do wykrywania satelitów za pomocą promieni podczerwonych i ultrafioletowych.

POGODA

umiarkowane i małe, rano lokalnie mgła. Temperatura maksymalna dnem od 16 do 20 st., minimalna nocą od 3 do 7 st., w Tatrach temperatura od 6 st. dnem do 2 st. nocą. Wiatr słaby północno-wschodni i wschodni. BIOMET INFORMUJE: Sytuacja biomet. korzystna, warunki drogowe dobre, widzialność reno miejscami ograniczona.

PRZEWOZNIK

W GENEWIE odbyło się kolejne posiedzenie plenarne delegacji ZSRR i USA na rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojení jądrowych w Europie. PREZYDENT junty gwatemalskiej, general Efraim Rios Mont został proklamowany prezydentem Gwatemali, a trzyosobowa junta wojskowa została rozwiązana. START promu kosmicznego „Columbia” do czwartego, ostatniego eksperymentalnego lotu odbędzie się 27 czerwca o godzinie 15:00 GMT na przylądku Canaveral na Florydzie. Na pokładzie promu kosmicznego znajdzie się sprzęt wojskowy. „Columbia” zabierze aparat do wykrywania satelitów za pomocą promieni podczerwonych i ultrafioletowych.

Z obrad Plenum Krakowskiej Komisji Kontroli Partyjnej

(Inf. wł.) 8 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Krakowskiej Komisji Kontroli Partyjnej z udziałem Prezydium Krakowskiej Komisji Rewizyjnej i Egzekutywy Komitetu Środkowiskowego Nauki. Omawiano materiały opracowane na podstawie wyników działalności wspólnych zespołów kontrolnych we wszystkich organizacjach partyjnych wyższych uczelni Krakowa. Celem przeprowadzonej kontroli było ustalenie stopnia przestrzegania wymogów statutu w działalności komitetów uczelnianych i podstawowych organizacji partyjnych oraz zgodności ich działań z uchwałami instancji partyjnych. Dotyczyło zwłaszcza skuteczności działania na rzecz umacniania jednolitości ideologicznej i organizacyjnej partii, ocen postawę jej członków, zwłaszcza przy podejmowaniu decyzji w sprawach członkowskich, oraz oceny stopnia gotowości i zdolności członków partii do obrony i popularyzacji ideologii i programu partii. Pomimo zmniejszenia się stanu ilościowego partii w środowisku nauki — podkreślano w czasie dyskusji — uczelniane instancje i organizacje partyjne podejmują coraz

Apele o rozwagę i spokój

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) rodowej Miasta Krakowa i prezydent miasta apelują: DO MŁODZIEŻY, aby właściwie wielokrotnie aktywne i wrażliwość nie pozwalała wykorzystywać dla burzących spokój społeczny, konieczny dla przetrwania i rozwoju państwa, kryzysu moralnego, politycznego i gospodarczego. DO RODZICÓW, NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW młodzieży, aby uświadamiali jej pozytywne wartości i niezbędny potrzebę nauki i pracy dla Ojczyzny. DO DUCHOWIEŃSTWA, aby uświadamiali jej wartości i niezbędny potrzebę nauki i pracy dla Ojczyzny. DO INTELIGENCJI, ŚRODOWISK TWÓRCZYCH I NAUKOWYCH, aby aktywnie włączyły się w nurt życia społeczno-politycznego i wpływały na kształtowanie świadomości społecznej w duchu odnowy i porozumienia. DO ZAŁÓG ZAKŁADÓW PRACY, ŚRODOWISK ZAWODOWYCH I SPOŁECZNOŚCI WSI, aby w atmosferze spokoju, wydatną pracą przyczyniali się do przetrwania i rozwoju państwa. DO WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI, aby na przekór wszelkim trudnościom i przeciwnościom czynili wszystko co mogli w celu osiągnięcia porozumienia i zgody narodowej. PREZYDIUM RADY NARODOWEJ MIASTA KRAKOWA PREZYDENT MIASTA KRAKOWA Kraków, dnia 9 czerwca 1982 r.

Do studentów i pracowników wyższych uczelni

9 czerwca br. odbyło się Kolegium Rektorów wyższych uczelni Krakowa, na którym omawiano m. in. sytuację społeczno-polityczną w środowisku akademickim. Kolegium Rektorów wystosowało następujący apel: „Powodowani troską o wspólne nasze dobro prosimy wszystkich studentów i pracowników wyższych uczelni Krakowa o powstrzymanie się w nadchodzących dniach od udziału w manifestacjach i wystąpieniach publicznych. Apelujemy o zachowanie rozwagi we wszystkich działaniach i unikanie sytuacji mogących spowodować niekorzystne konsekwencje groźne dla środowiska akademickiego”. KOLEGIUM REKTORÓW WYŻSZYCH UCZELNI KRAKOWA

Ronald Lwie Serce

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Prezydent USA zapowiedział intensywną walkę z państwami socjalistycznymi. Będzie ona równoległa prowadzona w płaszczyźnie ekonomicznej, ideologicznej i politycznej. Reklamą sukcesu Zachodu jest, w jego przekonaniu, głęboki kryzys jaki przeżywają państwa socjalistyczne. Komentatorzy zwracają uwagę na ostry ton wystąpienia prezydenta Stanów Zjednoczonych, który nawet podczas niedzielnej rozmowy z papieżem Janem Pawłem II kategorię podkreślił. że rząd amerykański nie udzieli rządowi polskiemu pomocy ekonomicznej. Zdaniem obserwatorów politycznych, słowa te miały wzmocnić powagę zapowiedzi o podjęciu przez Zachód próby izolacji gospodarczej krajów socjalistycznych. Mówi się więc coraz częściej o „drugiej zimnej wojnie”; blokada gospodarcza (obecnie tak boleśnie dotykająca Polskę) — rozciągnięta przez Zachód na wszystkie państwa socjalistyczne — byłaby jej komponentem. Nie po raz pierwszy zresztą. Blokada gospodarcza systemu państw socjalistycznych stosowana już na wielką skalę w toku zimnej wojny lat czterdziestych. Dokładnie przed trzydziestu pięciu laty — w pierwszych dniach czerwca 1947 — sekretarz stanu USA, G. C. Marshall, wygłosił na zebraniu Klubów Absolwentów Uniwersytetu Harvard w Cambridge, Massachusetts, przemówienie dające początek planowi odbudowy gospodarczej zniszczonej wojną krajów europejskich. Plan Marshalla prowadził w istocie do poddania objętych nim krajów dominacji Stanów Zjednoczonych; śladem zależności gospodarczej szło uzależnienie polityczne. Państwa Europy Wschodniej — w tym, oczywiście, Polska — odrzuciły więc ofertę

35 lat Imago Artis

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) otwarcia wystawy dokonano wręczenia nagród. Najlepszym zakładem usługowym okazał się Zakład nr 12 w ul. Sławowskiej (usługi złotnicze) i Zakład w ul. Wiśniej 9 (usługi w srebrze). Pierwszą nagrodę za najlepszy projekt w złocie — broszka złota z korałem, otrzymał Andrzej Foltas. (OR)

tow. Julian PAŹDZIÓR

działacz partyjny, dowódca i wychowawca wielu żołnierskich pokoleń. W Ludowym Wojsku Polskim pełnił służbę na szereg kierowniczych stanowiskach, a ostatnio był szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Krakowie. W uznaniu zasług został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II Klasy, Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, oraz wieloma innymi. W Zmarłym tracimy cenionego dowódcę, żarliwego komunistę i gorącego patriotę. Cześć Jego Pamięci! KOMITET KRAKOWSKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Trwa izraelska inwazja na Liban

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) na krawędzi wojny, zaś inwazja izraelska na Liban przybrała charakter konfrontacji zbrojnej, która może ogarnąć dalsze obszary Bliskiego Wschodu. NOWY JORK (PAP). Stany Zjednoczone zastosowały w nocy z wtorku na środę weto w Radzie Bezpieczeństwa wobec projektu rezolucji hiszpańskiej potępiającej Izrael za niezastosowanie się do poprzednich żądań Rady w sprawie przerwania ognia w Libanie i wycofania się wojsk izraelskich z tego kraju. Za projektem głosowało 14 państw, przeciwko Stany Zjednoczone. WARSZAWA (PAP). W związku z agresją Izraela na Liban Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL opublikowało oświadczenie, w którym czytamy m. in.: 5 czerwca br. izraelskie siły zbrojne z ładu morza i powietrza wtargnęły na terytorium Libanu i kontynuują zbrodnicze działania wojenne, których ofiarą pada ludność cywilna, kobiety i dzieci. Ten zmasowany atak stanowi kolejny akt agresji Izraela przeciwko państwom arabskim, przeciwko suwerenności, nienaruszalności i integralności terytorialnej Libanu. Celem tej inwazji jest fizyczna likwidacja uchodźców palestyńskich w Libanie, rozbicie ich politycznych i wojskowych organizacji, sterczożowanie narodów arabskich oraz narzucenie Libanowi izraelsko-amerykańskiej polityki dyktatu z pozycji siły i separatystycznych rozwiązań w duchu układow z Camp David, negujących niepodważalne prawa narodu palestyńskiego. Agresja Izraela jest pogwałceniem podstawowych norm prawa międzynarodowego, zasąd współżycia między narodami, cynicznym wyzwaniem wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wyrażając głębokie oburzenie społeczeństwa polskiego, rząd PRL stanowczo potępia ten duch układow z Camp David, negujących niepodważalne prawa narodu palestyńskiego i palestyńskiemu oraz cele, jakie próbuje się przez nią osiągnąć. Domaga się natychmiastowego zaprzestania przez Izrael działań zbrojnych i wycofania jego wojsk z terytorium Libanu.

Prezentacja dorobku kulturalnego naszych zachodnich sąsiadów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Na szczególną uwagę zasługuje przewidziany na 14.VI występ wybitnego barytona Petera Tschepitka, laureata wielu międzynarodowych nagród. Znanemu wokaliście będzie akompaniował krakowski pianista Alfred Miller. W sali imprezowej Ośrodka NRD wysyłane będą filmy o tematyce społecznej, sportowej, a także film „Disco”. W ramach obchodów Dni Kultury NRD nie zabraknie także ciekawych prelekcji związanych z twórczością naszych zachodnich sąsiadów. Dwie z nich zasługują na specjalną uwagę. Są to — prelekcja o współczesnej muzyce ilustrowana filmem oraz prelekcja wybitnego znawcy tematu — dr Helmuta Stettera pt. „Białe złota” — o początkach produkcji porcelany w Europie. (ml)

Przed Plenum KK PZPR

W „Vistuli” — spotkanie aktywistów ZSMP z działaczami partyjnymi

(Inf. wł.) Jutro odbędzie się Plenum KK PZPR, poświęcone sprawom młodzieży. Znajdą się one również w centrum uwagi najbliższego Plenum KC, w związku z czym w wielu zakładach odbywają się spotkania działaczy partyjnych z przedstawicielami organizacji młodzieżowych. Środowe spotkanie w „Vistuli” nie odbiegało w tonie od tego typu spotkań w innych zakładach. Mówiono

Uroczystości Bożego Ciała

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Rybny, ulicą Piekarską, dookoła Ryńka i na plac przed katedrą. Mszę celebrował wikariusz generalny diecezji tarnowskiej ks. biskup Piotr Bednarczyk. W czasie mszy homilie wygłosił ordynariusz diecezji tarnowskiej ks. biskup Jerzy Albiński. Mówił on o znaczeniu święta Bożego Ciała w życiu Kościoła i wszystkich wiernych. Nawigował również do wystąpienia sekretarza generalnego ONZ i trzeciego homilii papieża Jana Pawła II, wygłoszonej w Fatimie o konieczności zjednoczenia wszystkich narodów świata pod hasłem utrwalenia i utrzymania pokoju na całej kulii ziemskiej. Na tenże porządek i nastrój powagi. (wiz)

W hołdzie A. Fiderkiewiczowi

W minioną środę przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych Krakowa oddali hołd pamięci wybitnego działacza robotniczego, byłego prezidenta Krakowa — Alfreda Fiderkiewicza. Pod portretem Towarzystwa „Doktora” w hallu Urzędu Miasta złożono wiązanek kwiatów. (żur)

35 lat Imago Artis

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) otwarcia wystawy dokonano wręczenia nagród. Najlepszym zakładem usługowym okazał się Zakład nr 12 w ul. Sławowskiej (usługi złotnicze) i Zakład w ul. Wiśniej 9 (usługi w srebrze). Pierwszą nagrodę za najlepszy projekt w złocie — broszka złota z korałem, otrzymał Andrzej Foltas. (OR)

SPADEK CIŚNIENIA W NOWEJ HUCIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie zawiadania odbiorów wody, zamieszkałych w dzielnicy Nowa Huta, z wyjątkiem rejonu Mistrzejowice, że w poniedziałek 14 czerwca, w godz. 10-18, nastąpi spadek ciśnienia wody w sieci wodociągowej, ze względu na wykonanie pilnych robót modernizacyjnych sieci magistralnych.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W niedzielę otwarcie piłkarskich mistrzostw

Santana chwali Francuzów, a Boniek — Platinięgo

Telexem z Lyonu od red. A. STANOWSKIEGO

Moja przygoda z „España-82” wywarł wywiad, jakiego udzielała się we wtorek, kiedy to wspólnie z red. Janem Frandolierem z „Tempa” wyruszyliśmy małym samolotem z Krakowa na trasę długości ok. 3 tys. km. Jesteśmy już we Francji, skąd nadaję pierwszą korespondencję dla Czytelników „Gazety Krakowskiej”. W tutejszej prasie — zwłaszcza sportowej — dominują materiały związane z „Mundialem” i występami francuskiego zespołu na hiszpańskich stadionach. Kibice nad Sekwaną zadają sobie pytanie — czy Francuzi mogą powtórzyć sukces z roku 1958, kiedy to na mistrzostwach świata w Szwecji ich drużyna prowadzona przez słynnego Kopa i Fontaine’a (króla strzelców tegoż turnieju z 13 bramkami — to rekord do dziś nie pobity) wywalczyła w efektywnym stylu brązowy medal? Bardzo często w tutejszej prasie cytuje się opinie trenera brazylijskiego T. Santany, który bardzo wysoko ocenia jednostkę „trójkolorowych”. Santana ogłasza przed paroma tygodniami mecz Francja — Włochy (2:0) i był wręcz oczarowany grą Francuzów. Po meczu powiedział wprost: „Francuzi imponują mi doskonałą techniką, pod tym względem należą do najlepszych zespołów w Europie. Moim zdaniem są w stanie awansować nawet do półfinału mistrzostw w Hiszpanii”. Duże wrażenie we Francji

— jak wypadnie nasza drużyna w Hiszpanii. Odpowiedź Bonka: „Przed wszystkim chcemy przetrwać i runda, choć rywal są naprawdę trudni. Oglądałem w TV mecze Peruwiańczyków, zrobili na mnie duże wrażenie. Wiosi to solidna firma, rutynowa drużyna. A pierwszą trójką To Brąz, RFN i Hiszpania”. Na razie tyle informacji i plotek z francuskiego piłkarskiego rynku. Następną korespondencję nadam już z Hiszpanii z otwarcia mistrzostw świata i inauguracyjnego meczu Argentyna — Belgia.

XXII MWG

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) bowych reprezentacji z najsilniejszych okręgów kolarskich w kraju. Trasa prowadząca z Krakowa do Nowego Sącza, Zakopanego i z powrotem. Pierwszym zwycięzcą został Roman Chłie. W tegorocznym XXII Małopolskim Wycisgu Górskim wystartuje ok. 160 kolarzy. Zabraknie niestety członków kadry narodowej, którzy kilka dni temu wyjechali do Mediolanu, by wziąć udział w tradycyjnym wycisgu Giro d'Italia amatorów. Mimo to walka na górskich trasach zapowiada się bardzo ciekawie. Trudno też wskazać faworyta imprezy. Być może Krzysztof Sójka będzie chciał po raz drugi zostać zwycięzcą MWG. Organizatorami XXII Małopolskiego Wycisgu Górskiego są: Okręgowy Związek Kolarski WFS w Krakowie i Nowym Sączu, komitety etapowe w Nowym Sączu, Grybowie i Gołębiewku. WBTM „Juwentur” w Nowym Sączu i redakcja „Gazety Krakowskiej”. Na str. 6 zamieszczamy program i listę startową XXII MWG. (fs)

Turniej Drużyn Niezrzeszonych

Dziś rozpoczyna się piłkarski Turniej Drużyn Niezrzeszonych, organizowany przez GTS Włocławek przy pomocy redakcji „Gazety Krakowskiej”. Oto terminarz Piątek, godz. 15: Politechnika Kraków — SP 113 Kraków (boisko nr 1), SP 60 Kraków — SP 1 Skawina (boisko 2), Nieporaz — SP 116 Kraków (boisko 3). Godzina 17: SP 5 Kraków — Mielniów (boisko 1), SP 29 — SP 3 (boisko 2), Węgrce Wielkie — SP 67 Kraków (boisko 3). Sobota, godz. 15: SP 95 — SP 114 (boisko 1), Alwernia — SP 112 (boisko 2), Mogilany — SP 126 (boisko 3). Godz. 16: SP 3 Brzesko — SP 49 Kraków (boisko 1), Modlnica — Szarów (boisko 3), Siedzina — SP 110 Kraków (boisko 3). Godz. 17: Wilga Kozłowie Wielkie — Wawrzyszewo (boisko 1), Przebieczany — Regulice (boisko 2), Rybna — Wilga Wróblewice (boisko 3).

Minimundial na os. Kozłówek

24 zespoły szkolne wzięły udział w Minimundialu, zorganizowanym na osiedlu Kozłówek. Zawody rozgrywane są takim samym systemem, jaki obowiązywać będzie podczas „España-82”, a drużyny przyjęły nazwy poszczególnych państw. Dziś o godz. 16 na boisku Kabla odbędą się półfinały, w których spotkają się: Jugosławia (SP 116) i Honduras (SP 116) oraz Szkocja (SP 116) z Salvadorem (SP 123).

Express Lotek

17, 18, 29, 30, 33
Maly Lotek
I los: 9, 17, 24, 26, 28
II los: 2, 7, 13, 19, 31.

Święto WOP

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) ta odwdzięcił przyrzeczenie miejscowości całego województwa dając koncerty oraz pokazy muzyki parady — w czym jest najlepsza z orkiestr wojskowych w Polsce. Dla uczczenia 37. rocznicy powstania WOP zorganizowano również jedenaście już ogólnopolski Rajd Szlakami Walk Zbrojnych WOP. Zakończy się on w najbliższą sobotę zlozowaniem kwiatów pod pomnikiem Ofiar Hitlerzmu w bohaterskiej górczaniej wsi Ochocznica Dolna oraz wspólnym ogniskiem w Czorsztynie. (ś)

U mogiły red. Tadeusza Oszasta

W ubiegłą środę na cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się uroczysty pogrzeb świętego dziennikarza krakowskiego, byłego kierownika redakcji sportowej Polskiego Radia w naszym mieście, serdecznego przyjaciela ludzi — redaktora Tadeusza Oszasta. Zgromadziła tu uroczystość tysiące mieszkańców grodu podwawelskiego — przyslił dziennikarze, słuchacze i czytelnicy tekstów Tadeusza Oszasta, przedstawiciele sportu krakowskiego. Nad otwartym grobem pożegnał Zmarłego redaktor naczelny i dyrektor Rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie Zbigniew Guzowski. Mówił o żywotności i dobroci Tadeusza, jego związkach z radiem krakowskim, jego pasjach zawodowych — w sporcie i muzyce. W intencji klubu sportowego „Cracovia”, sportowego miasta Krakowa, przemówił Stanisław Głowa — asaltowany działacz sportowy, członek Rady Seniorów KS „Cracovia”. Odnosił się do zasług redaktora Oszasta, jego uczuciowości, a jaką realizował swój zawód dziennikarski, z jaką traktował swe zajęcia sportowe. Na koniec redaktor Zbigniew Ringer pożegnał naszego Kolegę i Przyjaciela w imieniu dziennikarzy sportowych, przypominając, że przed kilku dniami postanowiono red. Oszasta obdarzyć Medalem 100-lecia Polskiej Prasy Sportowej; dokonano się to pośmiertnie. Pochyliły się sztandary Rozgłośni Krakowskiej Polskiego Radia, KS „Cracovia”, GTS Zbigniew Guzowski. Mówił o żywotności i dobroci Tadeusza, jego związkach z radiem krakowskim, jego pasjach zawodowych — w sporcie i muzyce. W intencji klubu sportowego „Cracovia”, sportowego miasta Krakowa, przemówił Stanisław Głowa — asaltowany działacz sportowy, członek Rady Seniorów KS „Cracovia”. Odnosił się do zasług redaktora Oszasta, jego uczuciowości, a jaką realizował swój zawód dziennikarski, z jaką traktował swe zajęcia sportowe. Na koniec redaktor Zbigniew Ringer pożegnał naszego Kolegę i Przyjaciela w imieniu dziennikarzy sportowych, przypominając, że przed kilku dniami postanowiono red. Oszasta obdarzyć Medalem 100-lecia Polskiej Prasy Sportowej; dokonano się to pośmiertnie. Pochyliły się sztandary Rozgłośni Krakowskiej Polskiego Radia, KS „Cracovia”, GTS Zbigniew Guzowski. Mówił o żywotności i dobroci Tadeusza, jego związkach z radiem krakowskim, jego pasjach zawodowych — w sporcie i muzyce.

Reportaż JERZEGO PIEKARCZYKA

Gdzieś w połowie marca Inżynier zauważył z niepokojem, że „grupa Dyrektora” jest wobec niego wyjątkowo uprzejma. Pracę jego zespołu oceniono bardzo pozytywnie. — Kolego — zapytał trochę wściekły Dyrektor — ile czasu potrzebuje pan na uporządkowanie tematu „woda utleniona”? — Miesiąc, półtora — odparł zgodnie z prawdą Inżynier.

Pod koniec miesiąca zaczęły jednak do Inżyniera docierać informacje, że ma się podobno odstąpić od dalszych prac nad wodą utlenioną. Nic oficjalnego ale „przebiegi” zawsze ocierają się słabiej lub mocniej o prawdę. Dlatego napisał protest do ministerstwa.

W ostatnim dniu marca Inżynier przyszedł do pracy, a urzędniczka w dziale kadr wręczyła mu pismo, w którym przeczytał, że zostaje zdjęty ze stanowiska zaś po trzech miesiącach ma się pożegnać z zakładem. Zatelefonował do sekretarza Komitetu Zakładowego. Czy wie o zwolnieniu? — Owszem, wiem ale nie mogłem interweniować. — Dlaczego? — Bo jest pan wydalony z partii. — Ja nie wiem o niczym! — zdziwił się Inżynier. Z kolei zdziwił się sekretarz. — Mam kopie uchwały Gminnej Komisji Kontroli Partyniej.

W Komitecie sekretarz pokazał uchwałę, w której Inżynier dowiedział się, że od sierpnia 1980 r. afizował się postawą oportunistyczną, uważał, że partia powinna dopuścić do referendum na temat socjalizmu w Polsce, szkolił aktywistów i celowo rozbił istniejący z inicjatywy partii samorząd pracowniczy z czego wynika, że świadomie szkodzi partii, wspomagając tym samym jej wrogów.

KRÓTKO O INŻYNIERZE

Ma czterdzieści cztery lata. Zna biegle angielski, radzi sobie z włoskim, niemieckim i rosyjskim. Uzyskał trzy patenty na temat wody utlenionej. Złożone w Zakładach Chemicznych „Alwernia”. Nie zrealizowane. Do Alwerni przyszedł z placówki „Petrochemii” w czerwcu 1977 r. Miał zostać kierownikiem działu rozwoju, gdy jego poprzednik przeniesie się do Warszawy. Tamten się nie przesłonił, wobec czego Inżyniera przyjęto na etat specjalisty w tym dziale.

Charakterystyczny szczegół wyposażenia Inżyniera — aktówka. Wypełniona dziesiątkami pism i dokumentów. Zaczęła pęcznieć od jesieni 1978 roku, kiedy Inżyniera postanowiono uczynić kierownikiem działu wody utlenionej w budowie. Inżynier utrzymuje, że nikt z nim wcześniej propozycji nie omawiał natomiast podsunęto mu do podpisania pełen sprzeczności i niejasności zakres obowiązków, czyniący go pośrednio odpowiedzialnym za jakość technologii, której zakup uważał za nieporozumienie.

Inżynier mówi, że nigdy nie pisze anonimów co zapewne jest prawdą. Wszystkie podpisy imieniem i nazwiskiem. Dużo wysłał takich pism pod różne adresy. Dyrektorowi jednak nie chodzi o to, że Inżynier pisze z nazwiskiem czy bez, ale że pisze w ogóle. Pytam Dyrektora o sprawę Inżyniera a on wzdycha — O Boże, znowu to! Dyrektor sprawa nudy, ale jeszcze bardziej znęzonym nia jest Inżynier. Inne są tylko powody ich znuzenia.

NIECO WIĘCEJ O WODZIE UTLENIONEJ

BEZ KTÓREJ NIE BYŁOBY SPRAWY INŻYNIERA, ALE GDYBY NIE INŻYNIER, KTO Z MANIACKIM UPOREM WYKAZYWAŁBY, ŻE NIE ZAWSZE SUKCES ZBUDOWANY JEST NA MOCNYM FUNDAMENCIE?

W latach 1972-73 „Polimex-Cekop” rozesał oferty w sprawie zakupu licencji na produkcję wody utlenionej niezabudowanej do wytwarzania proszku do prania. W lutym 1975 r. opracowano wniosek importowy, w myśl którego firma, reprezentująca najwyższy światowy poziom w tej dziedzinie, miała dostarczyć instalację do wytwarzania wody utlenionej. Wniosek pozytywnie zaopiniowany przez Bank Handlowy oraz Instytut Chemii Nieorganicznej ułknął w departamencie inwestycji Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. Przyczyny nie podano do wiadomości uczestnikom akcji ofertowej, wśród których byli również przedstawiciele ZCh Alwernia. W międzyczasie podjęto decyzję o zakupie innej licencji.

Negocjacje trwały przez cały 1976 r. ale zespół negocjatorów zdawał sobie sprawę, że technologicznie jest zaopóźniona mocno w stosunku do światowego poziomu, licencjodawca nie jest w stanie zagwarantować przeszkolenia załogi, zaś wczesne rozpoczęcie dostaw maszyn i urządzeń oraz długi cykl projektowania stwarzają ryzyko utraty gwarancji i mogą przysporzyć kłopotów związanych ze składowaniem dużej ilości aparatury. Zastrzeżenia wzbudzała również zbyt duża skala produkcji, tonaż aparatury, większe zużycie energii i zużycie energii. Atut był tylko jeden: cena. Co wcale nie oznaczało, że technologia tańsza należy kupować. Zespół negocjujący był zdecydowany zrezygnować z kontraktu, ale uległ presji dyrekcji Zjednoczenia, która znów tłumaczyła się potem naciskiem władz wyższych. Teraz już za bardzo nie wiadomo, kto kogo mocniej naciskał. Bezsporny jest tylko fakt, że w marcu 1980 r. wiceminister przemysłu chemicznego wstrzymał inwestycje w Alwerni uznając ją za nabytą kontrowersyjną i że do końca marca roku następnego, koszt konsekwencji kontraktu

przekroczył pół miliona złotych. W tym roku Komisja Planowania postanowiła zrezygnować z chybionej inwestycji. Według gliwickiego „Bioprokwasu”, w najlepszym przypadku, przy najniższych stratach, złomowane być musi co najmniej 450 ton aparatury wartości ok. 200 mln zł. Nie ma jednak żadnej gwarancji, że zdarzy się taki „najlepszy przypadek”. Stratai obciążony został Skarb Państwa. Czy to znaczy, że problem przestał istnieć?

Kto ponosi odpowiedzialność za zakup licencji trudno teraz dociec i najłatwiej powiedzieć: ówczesny przewodniczący Komisji Planowania, wicepremier Wrzeszczyk. W 1976 r. wyraził zgodę na podpisanie kontraktu, w trzy lata później zdecydował o uruchomieniu zadania inwestycyjnego w Alwerni. Można mu więc i ten grzech dołożyć tym bardziej, że ma ich na sumieniu znaczną ilość. Problem sprowadza się jednak nie do jednego podpisu, ale do potrzeb gospodarczych i do chęci produkowania wody utlenionej. Ochotę miało Zjednoczenie i nie mniejszą kierownictwo zakładów w Alwerni, które liczyło, że w ten sposób wejdzie do klubu pięciu producentów wody utlenionej na świecie. Tylko myśleli że do klubu wjadą na innej technologii.

Dyrektor mówi: — Decyzja o zakupie tej licencji spadła na nas jak grom z jasnego nieba. Przyznaje jednak, że przy alternatywie, produkować wodę utlenioną albo nie, opowiedzieli się za pierwszym wariantem z pełną świadomością. Rezygnacji nie brali pod uwagę. Centralne władze argumentowały, że dewizy trzeba oszczędzać, więc należy kupować to co tańsze, nawet za cenę jakości. Lepiej było kupić licencję na wiarę, niż nie kupować w ogóle, a trudno było nie wierzyć, że na zakup innej technologii nas

nie stać. Dyrektor chciał być po prostu dyrektorem zakładu produkującego potrzebną gospodarce wodę utlenioną. Dyrektorem ciągle rozrastającego się zakładu. W przyszłości może dyrektorem kombinatu chemicznego „Alwernia”. Nie zanegował kontraktu wierząc, że sprzeciw niczego nie zmieni. Inżynier się sprzeciwił realizacji kontraktu i jaki skutek? Popadł w konflikt ze swoim zwierzchnikiem.

Inżynier mówi: — Istnieje pewien stopień zaangażowania, przy którym nie można zostać autokratą. Być może chodzi tu o poczucie godności inżynierskiej, ale myślę, że dobry majster też nie potrafi szuszerować roboty i jeśli jest zmuszony do roboty niefachowej, to w pewnym momencie musi się „wychylić”.

Po raz pierwszy Inżynier „wychylił się” w listopadzie 1978 r., gdy na polecenie objęcia kierownictwa oddziału wody utlenionej w budowie, nie powiedział Dyrektorowi „tak jest!” tylko odmówił podpisania umowy, uważając, że nie może brać odpowiedzialności za coś, na co nie będzie miał wpływu.

Dyrektor twierdzi, że Inżynier wcześniej technologii nie negował, zaś szczególnie krytycznym wystąpił u niego po Sierpniu. Tak datowany krytycyzm może człowiekowi zaszkodzić, więc sięgam do aktówki Inżyniera. W piśmie w maju 1978 r., artykule, który się zresztą nigdy nie ukazał w zakładowej gazecie, Inżynier zresztą omawia z dużym entuzjazmem produkcję wody utlenionej. Z dużym entuzjazmem ale nie z zaślepieniem. Zwraca uwagę, że wytwórnia wymagać będzie pedantycznej obsługi, wyszkolenia załogi, gdyż inaczej produkcja może być niebezpieczna. Pisze o skutkach, jakie mogą wynikać z braku fachowości i nieuwagi i dlatego przypomina że mimo ogromnego uznania dla załogi Alwernia nie posiada specjalistów w tej dziedzinie. To co się produkuje tutaj to chemia. Woda utleniona też niby branża chemiczna, „ale przecież hodowla ryb i ogrodnictwo różnią się od siebie chociaż do rolnictwa należą”.

Na maszynopisie zatytułowanym „Woda utleniona wysokim szczeblem wjaemniczenia” adnotacja Dyrektora: „Nie wyrażam zgody na publikację tego materiału i zabraniam ujawniać kiedykolwiek jego szczegóły poza ściśle grono zainteresowanych, które Panu jest znane”.

KILKA UWAG O STRUKTURZE PRZEDSIĘBIORSTWA W KTÓRYM PRACUJE INŻYNIER

Dyrektor twierdzi, że Inżynier przez pierwsze półtora roku był całkiem spokojny a dopiero potem zaczął się z nim kłopoty, choć starano się mu stworzyć takie warunki, w których czułby się dobrze.

Inżynier twierdzi, że nie oczekiwał cieplarnianych warunków tylko jasno sprecyzowanego zakresu swoich czynności i obowiązków, aby mógł wiedzieć, za co może być rzeczywiście odpowiedzialny. Uwagi w tej kwestii wysłał w piśmie do Dyrektora w listopadzie 1978 r. Nie otrzymał odpowiedzi. W marcu roku następnego Dyrektor odwołał go ze stanowiska, rozwiązując z nim jednocześnie umowę o pracę, ale po dwóch dniach i jednej z Inżynierem rozmowie anulował wypowiedzenie. Musiał jednak Inżynier podpisać antydatowany i praktycznie niezmiennym zakres obowiązków. Podpisał, ale w kolejnym piśmie do dyrekcji ponowił wcześniejsze zastrzeżenia. Demagując się urealnienia zakresu obowiązków. Bez odpowiedzi.

Kto twierdzi, że pisanina Inżyniera bliska jest pleniactwu, ten widać niezbyt dokładnie zapo-

znał się z jej przyczynami. Można przyjąć, że takie a nie inne zachowanie się Inżyniera, zostało na nim wymuszone okolicznościami. Poparcie dla tej tezy znajduje w „Raporcie o stanie Zakładu” opracowanym w 1981 r. przez członków Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego na zlecenie Komitetu Zakładowego ZPPR Z raportu wynikała struktura organizacyjna zakładu i jej konsekwencje. Firma, w której pracuje Inżynier, posiada więcej kierowników, niż w innych tego typu zakładach. Jeden pracownik umysłowy przypada na 3,9 robotników, jeden kierownik na 2,6 umysłowych. Stanowisk kierowniczych jest 60, w samym tylko „zarządzie” — 36. Sprowadza się tutaj ponad 100 różnych sprawozdań oraz wypełnia 400 różnych druków, nie licząc dużej ilości pismek. W swej skłonności do zapisywania kartek papieru Inżynier nie jest zatem odosobniony, tylko, że w Zakładach „większość dokumentów robiona jest automatycznie, bez logicznej analizy i wniosków”.

„Duży stopień zbiorokracji — czytamy w raporcie — spowodowany jest z jednej strony czynnikami zewnętrznymi, z drugiej — wynika z nadmiernie rozbudowanej struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa. Analizy uogólniające zjawiska techniczne lub ekonomiczne nie są w ogóle spotykane. Często reorganizacje rozbrajają kompetencje i odpowiedzialność. Uwagę zwraca znaczna ilość stanowisk jednoosobowych podlegających bezpośrednio zastępcy dyrektora oraz nieprecyzyjne zakresy czynności i niejednoznaczne podziały kompetencji i odpowiedzialności. Szereg nowych stanowisk nie znajduje uzasadnienia, zaś sposób zarządzania wynika ze struktury organizacyjnej, której rozrost ograniczył kompetencje i odpowiedzialność kierowników niższych szczebli. W konsekwencji nawet decyzje o najmniejszym znaczeniu podejmują się na centralnym szczeblu zarządzania. Ułatwia to działania doraźne, ale źle wpływa na postęp techniczny, jakość pracy i komplikuje działania długofalowe. Spotyka się decyzje oparte na osobistych odczuciach i przekonaniach,

Inżyniera wymaga kwalifikacji i dużej odpowiedzialności, o czym świadczy zakres obowiązków, który Inżynier przyjął i podpisał. Na odmowę Zjednoczenia zażalenie Inżyniera do ministerstwa. Zmiana opinii. Papiery Inżyniera trafiają wreszcie do „Polsersvitu”. Płyną mialsca.

W lutym 1981 r. pismo Inżyniera do zastępcy Dyrektora: Ponaowiam prośbę o zakres czynności, który faktycznie odpowiadałby moim obowiązkom i uprawniomom. Do dotychczasowych zgłaszałem wielokrotnie zastrzeżenia. Większość prac projektowych odbywa się bez konsultacji z mną. Jestem nominalnym kierownikiem budowy, w trakcie której zmarnowano półtora miliona złotych. Jeżeli mam być odpowiedzialny za to, co robię, muszę mieć minimum uprawnień, czas i autonomię. Tymczasem spełniam tylko doraźne polecenia zwierzchników.

O NIE NAJLEPSZEJ TAKTYCE PROWADZENIA WALKI NA KILKU FRONTACH

— Czy można łączyć wydalenie z partii Inżyniera ze zwolnieniem go z pracy? — pytam sekretarza Komitetu Zakładowego. — Raczej nie — odpowiada po chwili namysłu. — Ale wypracowanego z partii łatwiej się pozbyć. Czy ustawiłby się pan za Inżynierem, gdyby w partii pozostał?

Wyjaśnia, że decyzji w takiej sprawie nie mógłby sam podjąć. Musiałby zdecydować Komitet, w którym opinie o Inżynierze są rozbieżne. Ma swoich sympatyków, ale przeciwnicy są również. Kiedy czytał list Inżyniera do KZ jedni wołali: — Mamym tego dość! a inni apelowali o rozważę. Faktem jest, że Inżynier w swoim działaniu nieco się rozproszył, zamiast się skoncentrować na jednym zagadnieniu. Trze-

SZARPANINA

a nie na opiniach specjalistów. Autokratyczne decyzje obniżają prestiż kadry kierowniczej i zmniejszają zainteresowanie specjalistów, którzy muszą realizować polecenia, co do celowości których nie są przekonani. Rzadko stosuje się naukowe analizy i oceny przedsiębiorstwa. Szereg przykładów improwizacji działań...

Pisma Inżyniera zrodziła sytuacja, której krytyczna analiza zawarta jest w raporcie. Inżynier pisał o chybionym kontrakcie i raporcie, również poddaje krytyce zakup licencji. Los pisma Inżyniera jest znany. Co się jednak stało z raportem?

Dyrektor odpowiada ogólnie: — Ten raport weryfikuje życie, które poszło dalej niż raport, choć nie wszystko straciło na aktualności.

Ta samo pytanie postawione jednemu z autorów raportu wywołuje ironiczny uśmiech: —

ba przyjął pewną taktykę, aby nie zrazić sobie zbyt wielu ludzi.

Sekretarz pełni swą funkcję od lutego 1981 r. Nie zarzuca Inżynierowi braku aktywności, prawda, kiedyś opuścił kilka zebrań, ale potem zaczął chodzić, angażował się w dyskusje, nawijając do swej pracy związanej z realizacją inwestycji. W tej sprawie wysłał nawet trzy pisma do KZ.

W związku z pisanem Inżyniera do Komitetu wytworzyła się na początku 1981 r. niezręczna sytuacja. W styczniu na posiedzeniu KZ „dyskusja wykazała bezzasadność podmiotowej przez tow. Inżyniera problemom błędnej polityki inwestycyjnej... zaś członkowie KZ jednoznacznie ocenili wystąpienie tow. Inżyniera jako błądzenie względnie insynuację” a niebawem kontrola NIK (fakt, że sprowadzo-



Fot. Archiwum

Opracowaliśmy raport w ciągu kwartału, potem został schowany głęboko do szuflady i „utajniony”. Od roku nie ma opinii, ani oficjalnej ani nieoficjalnej, mimo iż dyrekcja obiecała, że się do raportu ustosunkuje.

Maj 1980 r. Inżynier widząc, że sprawa wszystkim kłopot i sam nie czuje się najlepiej, podejmuje starania a zagraniczny kontrakt za pośrednictwem „Polsersvitu”. Motywuje: „Znam biegle angielski. Bardzo chciałbym czuć, że pracodawca jest zainteresowany moją obecnością. Chciałbym mieć świadomość, że jestem potrzebny jako inżynier”. Ale wypuścić też nie chcą. Dyrektor Zjednoczenia „Nieorganika” w odpowiedzi na pismo departamentu kadr ministerstwa „nie znajduje podstaw do poparcia starań Inżyniera o wyjazd”. Zakłady Chemiczne „Alwernia” — pisze — są w czołówce, panuje tam ład i porządek, inwestycja przebiega sprawnie, a stanowisko zajmowane przez

na przez Inżyniera) potwierdziła zarzuty dotyczące nieprawidłowości licencyjnych oraz usug świadczonych prywatnym instytucjom budowlanym. Dyrektorzy musieli zwracać po 30 tys. zł za nieprawidłowe rozliczenie transportu, więc również nie mieli powodu kochać Inżyniera bardziej niż do tej pory.

W Zjednoczeniu także nie zyskał sympatyków, skoro w Alwerni sprawiał kłopoty Dyrektorowi. Wicedyrektor „Nieorganiki”, powiedział mi w listopadzie: — Nie waham się wydać dyrektorowi „Alwerni” jak najlepszej noty: świetny, rozsądny, dużo zrobił dla zakładu kierując nim od 25 lat. Gdyby miał studia, mógłby awansować. W jego zakładzie był zawsze porządek, teraz ma tylko takich ludzi, którzy mu robią trudności, wie pan, paru takich „pisarzy” trochę demagogicznych...

Chodziło oczywiście o Inżyniera, który ponad-

to nie krył się z poglądem, że kierownictwo likwidowanego Zjednoczenia forsuje ideę Zrzeszenia Przemysłu Nieorganicznego „Nieorganika”, kierując się zasadą: zmienić wszystko niczego nie zmieniając. W listopadzie ubiegłego roku na łamach „Al-Chemika” doszło nawet do polemiki w tej sprawie między Inżynierem a redaktorem zakładowej gazety. Inżynier uważał, że 8 października na zebraniu ogólnym samorządu pracowniczego zbyt pochopnie opowiadano się za przystąpieniem do Zrzeszenia „Nieorganika”, które będzie skupiać te same zakłady co Zjednoczenie, więc chodzi tu tylko o zmianę nazwy, podczas gdy samorząd powinien rozważyć, czy „Alwernia” ma przystąpić, jak chce Dyrektor, do tego właśnie zrzeszenia, czy do innego, a może nie zrzec się w ogóle. Redaktor zaś odparł zarzuty jakoby członkowie samorządu głosowali za czymś, czemu są przeciwni — a byli przeciwni Zjednoczeniu — twierdząc, że „ostateczną decyzję, podejmą, na pewno po wielu dyskusjach i konsultacjach, nowo wybrane organa samorządu pracowniczego”.

Na razie nie ma komu dyskutować i to wcale nie dlatego, że „stan wojenny” zawieszł działania samorządu, tylko że po październikowym zebraniu przestał on w „Alwerni” istnieć. Gminna Komisja Kontroli Partyniej widzi w tym robotę Inżyniera, ten zaś uważa rozwiązania samorządu za niecelowe i nieformalne. Jeśli przyjął tok rozumowania Komisji, Inżynier sprzeciwia się temu co ponosi mądł inspirować. Wnioski zresztą można snuć różne, ważne są fakty!

Na tamtym zebraniu Inżynier, członek prezydium a następnie wiceprzewodniczący Rady Pracowniczej, zwrócił się z pytaniem do Rady o zasady przydzielania wczasów w Jugosławii (faktycznie w 1981 r. wyjechał tam dwie osoby bardzo kontrowersyjnie, załatwił sobie wczas przez Zjednoczenie, ale o tym nikt nie wiedział, tylko szmerano po kątach, aż Inżynier całą sprawę wyłożył na zebraniu samorządu publicznie). Zapytał także dlaczego niedokładne rozliczanie z talonów samochodowych objęło okres od 1976 r. a nie całe minione dziesięciolecie.

Reporter „Al-Chemika” określił zebranie jako „burliwe”. Inżynier jako „pełne napięć zwiazanych z uchybieniami, a nawet formalnymi nadużyciami, jakich dopuszczały się osoby prowadzące zebranie”. Zwrócił także uwagę, że skład Rady nie odpowiada zasadom zawartym w ustawie o samorządach, gdyż do jej składu dokoopowali się i sekretarz KZ, przewodniczący „Solidarności” i branżowcy. Należy to skorygować, skoro Rada tworzyła się zanim weszła w życie ustawa...

W kilka dni po zebraniu, partynia przewodniczący Rady, zwołał prezydium, bez Inżyniera, i postawił wniosek o rozwiązanie Rady. Zarówno Komitet jak „Solidarności” uznały taką decyzję za pochopną i nieformalną. Sekretarz KZ mówi mi, że wcale nie widział potrzeby uczestniczenia w Radzie „z urzędu” skoro był w niej przecież wybrani w tajnym głosowaniu członkowie partii.

Wyborów do nowej Rady nie zdołano już przeprowadzić. W ten sposób nie było również możliwości dyskusowania, czy przedsiębiorstwo ma się włączyć do „Nieorganiki” czy nie.

26 I 1982 r. w Alwerni odbyły się rozmowy zespołu GKPK z członkami partii. Jako dwudziesty pierwszy wypowiedział się inżynier. W protokole zanotowano m. in.: „Istnieje mobilizacja, bo WRON wszelkimi sposobami moralizuje społeczeństwo, ale to za mało. Potrzeba stworzyć mechanizmy, które zapobiegą w przyszłości, aby nasze społeczeństwo nie popadło w dalsze zniechęcenie. Trzeba żyć nadzieją, że to się spełni”.

Wniosek zespołu: „po otrzymaniu opinii KZ i OOP podjąć decyzję na plenum”.

W trzy miesiące później GKPK postanowiła usunąć Inżyniera z partii.

Zapytałem sekretarza KZ jaką opinię wystawił Inżynierowi. Pozytywna. Pokazał dokument wysłany w maju 1981 r. do Krakowskiej Komisji Kontroli Partyniej, do której odwołał się Inżynier od jego zdaniem, bezpodstawnego upomnienia za nieobecność na zebraniach. — Innej opinii nikt od was nie żądał? — spytałem. Sekretarz zaprzeczył.

„AFISOWAŁ SIĘ POSTAWA OPORTUNISTYCZNA”.

Inżynier: — Oportunizm, to znaczy bierna ugodowość. Słuchaj pan, czy mnie można zarzucać, że jestem bierny i ugodowy?

W korytarzu oczekiwanie na orzeczenie Komisji Odwoławczej. Zwolennik Inżyniera nachyla się do przedstawiciela dyrekcji. Mówi coś o fachowości i o tym, że przedsiębiorstwo, to jednak własność społeczna a nie dyrektorska. Tamten tłumaczy: — Oni się wzajemnie nie lubią. To tak jak w niedobrym małżeństwie. Co mają robić? Rozjść się. Ja nie mówię, kto ma się rozjść z kim. Dyrektor z Inżynierem czy odwrotnie. W szkole jednak nauczyciel stawia stopnie uczniom, nie inaczej. Kto to widział, żeby uczeń ocenił nauczyciela?

ZAMIAST POINTY.

Przewodniczący komisji uzasadniają dlaczego uznali zwolnienie Inżyniera za bezzasadne:

— Jeśli ktoś się okazuje człowiekiem trudnym do współżycia z dyrekcją, to nie powód aby się go pozbawiać. Trzeba najpierw stworzyć warunki, w których się samemu jest w porządku.

Dyrekcja z orzeczeniem się nie zgadza. Inżynier otrzymał propozycję nie do odrzucenia. Ma wykorzystać urlop.

Z KOWADŁA



Stefan Ciepły

Szanowne Panie! Męska polowa rodzaju ludzkiego już w tę niedzielę wchodzi w stadium ekstazy, nirwany i niejakiego pomieszania z popłataniem. Zebrać i milionerzy, analfabeci i uczeni, kochankowie i impotenci — cała ta galeria typów, które doskonale znacie, przez blisko miesiąc będzie nieobecna. Jutro, tj. 13 czerwca, w niedzielę, o godz. 19.00 rozpoczyna się MUNDIAL — Espana 82.

Postacie same do 11 lipca i nie nadużywajcie tej sytuacji. Nie planujcie też w lipcowe niedziele żadnych robotek ręcznych ani weekendów (z naszym udziałem).

Przeszło 150 godzin transmisji (ostatni prezent z epoki Macieja Szepeńskiego) to inaczej mówiąc sześć pełnych dob, albo 12 dni po 12 godzin, albo 24 dni po 4 godziny — i niczego o nie można opuścić.

Cóż to za obłęd odrywa od pracy i miłości, od polityki i nauki? Skąd się to wzięło? Jakie potrzeby zaspokaja?

Teoretycy kultury widzą w piłce no-

nej cechy kulturowe. Dawni Hunowie gonili za piłką wrzeszcząc i rycząc, by odstraszyć zię demony. Także Gallowie kojarzyli piłkę ze słońcem. Natomiast okrutni Wikingowie, na zdobytych wybrzeżach Anglii grywali w piłkę obciętymi głowami pokonanych. Cóż za barbarzyństwo. Także Aztekowie odci-

no publiczną chłosta. Do tych zwycięzco gonił za piłką wrzeszcząc i rycząc, by odstraszyć zię demony. Także Gallowie kojarzyli piłkę ze słońcem. Natomiast okrutni Wikingowie, na zdobytych wybrzeżach Anglii grywali w piłkę obciętymi głowami pokonanych. Cóż za barbarzyństwo. Także Aztekowie odci-

Historia tego szaleństwa siega zresztą jeszcze dalej. Przed 2 tysiącami lat, za cesarza Huang Ti w Chinach, piłka nożna była ulubionym ćwiczeniem żołnierskim (podobnie propagował ją Platon), przy czym drużyna pokonana dostawała łanie od kibiców. Podobnie w Sparcie pokonanych kara-

nie publiczna chłosta. Do tych zwycięzco gonił za piłką wrzeszcząc i rycząc, by odstraszyć zię demony. Także Gallowie kojarzyli piłkę ze słońcem. Natomiast okrutni Wikingowie, na zdobytych wybrzeżach Anglii grywali w piłkę obciętymi głowami pokonanych. Cóż za barbarzyństwo. Także Aztekowie odci-

Ze ojczyźne footballu uważa się jednak Anglie. Tu dla odmiany mecze toczyły się tygodniami, z przerwą na noc, uczestniczyli w nich całe wioski (star-

atletyce, pływaniu, narciarstwie, o zwycięstwie decydują setne części sekundy. Na boisku piłkarskim o wszystkim decyduje jeden sędzia. Krytycy gdzieś ich nie ma) mówią: „Zasada nieomyślności papieża znalazła, jak się wydaje, swą nowoczesną paralelę u sędziów piłkarskich”.

Piłka nożna waży od 396 do 453 gramów. W obwodzie liczy 68 do 71 cm. Przeważnie jest łacina. W porównaniu z innymi dyscyplinami sportowymi wydaje się nieco zacofana. W lekko-

atletyce, pływaniu, narciarstwie, o zwycięstwie decydują setne części sekundy. Na boisku piłkarskim o wszystkim decyduje jeden sędzia. Krytycy gdzieś ich nie ma) mówią: „Zasada nieomyślności papieża znalazła, jak się wydaje, swą nowoczesną paralelę u sędziów piłkarskich”.

Chodziło oczywiście o Inżyniera, który ponad-

teria, niż w życiu. Nasz Bohdan Tomaszewski uważa piłkę nożną za królów gier i twierdzi, że po stylu gry reprezentacji można ocenić charakter narodowy. Brazylijczycy — to samba, Angliacy — to technika, CSRS — to przeczność, obronność, Austriacy — to koronkowy walek. A my? — naturalnie Samosierra i trudny do ujarzania indywiduum.

Kiedy Leonidas walczył pod Termopilami, na stadionach Olimpij jego rodacy bili rekordy. Dziś mistrz świata Argentyna i ojczyzna footballu Anglia też walczą na dwu frontach. Gdyby jeszcze spór o Falklandy można było rozstrzygnąć na boisku piłkarskim. Rzecz zresztą o tyle wydawałaby się łatwiejsza, że do piłkarskiej federacji FIFA należy więcej państw niż do ONZ (144 — 135). Tylko w jednym miejscu świata piłka nożna jest w zbiorowej pogardzie. W Tybecie.

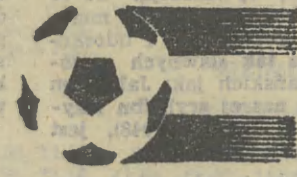
Czy panie zamierzają pozostać Tybetankami?

Czy panie są Tybetankami?

ESPAÑA 82



P O L S K A



Reprezentacja Polski na piłkarskie mistrzostwa świata. Stoją — od lewej: trener ANTONI PIECHNICZEK, TADEUSZ DOLNY, ROMAN WÓJCICKI, JANUSZ KUPCEWICZ, JÓZEF MLYNARCZYK, JACEK KAZIMIERSKI, STEFAN MAJEWSKI, WŁADYSŁAW ŻMUDA, MAREK KUSTO, ANDRZEJ SZARMACH, trener BOGUSŁAW HAJDAS, trener PIOTR CZAJA, PIOTR MOWLIK. Siedzą — od lewej — GRZEGORZ LATO, WALDEMAR MATYSIK, JAN JALOCHA, WŁODZIMIERZ SMOLAREK, WŁODZIMIERZ CIOLEK, ANDRZEJ PALASZ, PAWEŁ JANAS, ANDRZEJ IWAN, ANDRZEJ BUNCOL, ZBIGNIEW BONIEK, PIOTR SKROBOWSKI, oraz MAREK DZIUBA.

Fot. WIESŁAW KSIAŻEK („Tempo”)

JÓZEF MLYNARCZYK

Widzew Łódź. Ur. 20 IX 1953. Wzrost 184 cm, waga 80 kg. 8 meczów w reprezentacji. Gra z nr. 1.

PIOTR MOWLIK

Lech Poznań. Ur. 21 VI 1951. Wzrost 178 cm, waga 80 kg. 21 meczów w reprezentacji. Gra z nr. 22.

JACEK KAZIMIERSKI

Legia Warszawa. Ur. 17 VIII 1959. Wzrost 187 cm, waga 86 kg. 1 mecz w reprezentacji. Gra z nr. 21.

JAN JALOCHA

Wisła Kraków. Ur. 18 VIII 1957. Wzrost 175 cm, waga 75 kg. 8 meczów w reprezentacji. Gra z nr. 7.

PAWEŁ JANAS

Legia Warszawa. Ur. 4 III 1953. Wzrost 185 cm, waga 82 kg. 38 meczów w reprezentacji. 1 gol zdobyty w drużynie narodowej. Gra z nr. 5.

TADEUSZ DOLNY

Górnik Zabrze. Ur. 7 V 1958. Wzrost 187 cm, waga 83 kg. 4 mecze w reprezentacji. Gra z nr. 4.

JANUSZ KUPCEWICZ

Arka Gdynia. Ur. 9 XII 1955. Wzrost 180 cm, waga 78 kg. 10 meczów w reprezentacji. 1 gol. Uczestnik mistrzostw świata w Argentynie. Gra z nr. 3.

STEFAN MAJEWSKI

Legia Warszawa. Ur. 29 IV 1956. Wzrost 186 cm, waga 82

kg. 15 meczów w reprezentacji. 2 gole. Gra z nr. 10.

ROMAN WÓJCICKI

Śląsk Wrocław. Ur. 8 I 1958. Wzrost 193 cm, waga 90 kg. 10 meczów w reprezentacji. Uczestnik mistrzostw świata w Argentynie. Gra z nr. 12.

WŁADYSŁAW ŻMUDA

Widzew Łódź. Ur. 6 VI 1954. Wzrost 186 cm, waga 74 kg. 73 mecze w reprezentacji. 1 gol. Uczestnik mistrzostw świata w 1974 i 1978 roku. Gra z nr. 9.

PIOTR SKROBOWSKI

Wisła Kraków. Ur. 16 X 1961. Wzrost 181 cm, waga 73 kg. 14 meczów w reprezentacji. Gra z nr. 6.

MAREK DZIUBA

ŁKS Łódź. Ur. 19 XII 1955. Wzrost 176 cm, waga 79 kg. 42 mecze w reprezentacji. 1 gol. Gra z nr. 2.

WALDEMAR MATYSIK

Górnik Zabrze. Ur. 27 IX 1961. Wzrost 176 cm, waga 71 kg. 6 meczów w reprezentacji. Gra z nr. 8.

ANDRZEJ IWAN

Wisła Kraków. Ur. 10 XI 1959. Wzrost 176 cm, waga 76 kg. 19 meczów w reprezentacji. 10 goli. Uczestnik mistrzostw świata w Argentynie. Gra z nr. 19.

GRZEGORZ LATO

Lokeren. Ur. 8 IV 1950. Wzrost 175 cm, waga 71 kg. 96 meczów w reprezentacji.

44 gole. Uczestnik mistrzostw świata w RFN i Argentynie. Gra z nr. 16.

WŁODZIMIERZ CIOLEK

Stal Mielec. Ur. 24 III 1956. Wzrost 187 cm, waga 66 kg. 12 meczów w reprezentacji. 2 gole. Gra z nr. 15.

ZBIGNIEW BONIEK

Widzew Łódź. Ur. 3 III 1956. Wzrost 181 cm, waga 72 kg. 50 meczów w reprezentacji. 16 goli. Uczestnik mistrzostw świata w Argentynie. Gra z nr. 20.

WŁODZIMIERZ SMOLAREK

Widzew Łódź. Ur. 16 VII 1957. Wzrost 168 cm, waga 69 kg. 12 meczów w reprezentacji. 5 goli. Gra z nr. 11.

MAREK KUSTO

Legia Warszawa. Ur. 29 IV 1954. Wzrost 180 cm, waga 74 kg. 16 meczów w reprezentacji. Uczestnik mistrzostw świata w RFN i w Argentynie. 2 gole. Gra z nr. 18.

ANDRZEJ BUNCOL

Legia Warszawa. Ur. 21 IX 1959. Wzrost 173 cm, waga 70 kg. 7 meczów w reprezentacji. 3 gole. Gra z nr. 13.

ANDRZEJ PALASZ

Górnik Zabrze. Ur. 22 VII 1960. Wzrost 172 cm, waga 61 kg. 12 meczów w reprezentacji. 2 gole. Gra z nr. 14.

ANDRZEJ SZARMACH

Auxerre. Ur. 3 X 1950. Wzrost 178 cm, waga 75 kg. 59

meczów w reprezentacji. 32 gole. Uczestnik mistrzostw świata w RFN i w Argentynie. Gra z nr. 17.

ANTONI PIECHNICZEK

Grał w chorzowskim Zryw, później w Naprzódzie Lipiny, następnie w Legii Warszawa (zdobył z nią Puchar Polski), w Ruchu Chorzów (zdobył z nim tytuł mistrza Polski), a także we francuskiej drużynie Chacaouroux. Trzy razy występował w pierwszej reprezentacji, pięć razy w drugiej. Trener BKS Bielsko, Odry Opole, trener koordynator katowickiego OZPN. Od 1 stycznia 1981 roku trener pierwszej reprezentacji Polski.

LISTA MEDALISTÓW

- 1930 — 1. Urugwaj, 2. Argentyna, 3. Jugosławia *, USA.
- 1934 — 1. Włochy, 2. Czechosłowacja, 3. Niemcy.
- 1938 — 1. Włochy, 2. Węgry, 3. Brazylia.
- 1954 — 1. RFN, 2. Węgry, 3. Austria.
- 1958 — 1. Brazylia, 2. Szwecja, 3. Francja.
- 1962 — 1. Brazylia, 2. Czechosłowacja, 3. Chile
- 1966 — 1. Anglia, 2. RFN, 3. Portugalia.
- 1970 — 1. Brazylia, 2. Włochy, 3. RFN.
- 1974 — 1. RFN, 2. Holandia, 3. Polska.
- 1978 — 1. Argentyna, 2. Holandia, 3. Brazylia.

*) w 1930 r. nie rozegrano meczu o 3 miejsce.

MOŻE DECYDOWAĆ LOS

Oto co mówi regulamin Mistrzostw Świata na rok 1982 o zasadach kolejności w sześciu grupach I rundy finałowej — drużyny grają systemem „każdy z każdym”. O lepszym miejscu w tabeli (z każdej grupy awansują dalej po dwa zespoły) decydują: 1) ilość zdobytych punktów, 2) różnica bramek, 3) w przypadku jednakowej różnicy goli — większa liczba strzelonych bramek, 4) los.

W II rundzie finałowej kryteria zostały nieco zmienione. Decydują: 1) punkty, 2) różnica bramek, 3) liczba strzelonych goli, 4) miejsce zajęte w I rundzie rozgrywek, 5) los.

W półfinałach jeśli mecz nie przyniesie rozstrzygnięcia sędzia zarządza dogrywkę 2x15 min., a jeśli wynik będzie nadal remisowy zarządza się strzelanie karnych. Te kryteria obowiązują też w meczu o III miejsce.

W finale jeśli remis utrzyma się także po 120 minutach, zarządza się spotkanie dodatkowe, jego datę, godzinę i miejsce ustala Komitet Organizacyjny. Jeśli i ten mecz nie przyniesie rozstrzygnięcia — mimo dogrywek — o złotym medalu decydująć będą karne. Zgodnie z przepisami International Board, najpierw strzela po 5 wyznaczonych graczy obu drużyn na zmianę, w wypadku remisowego rezultatu, strzelają na zmianę następnymi, aż do rozstrzygnięcia.

Zobaczmy to w telewizji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 4)

| | |
|------------------------------|---|
| 3. VII — SOBOTA | |
| 10.00 — 12.15 | — Studio MS. |
| 4. VII — NIEDZIELA | |
| 17.00 — 19.10 | — mecz II rundy z Madrytu. |
| 20.45 — 23.10 | — mecz II r. z Barcelony i Madrytu. |
| 5. VII — PONIEDZIAŁEK | |
| 10.00 — 12.15 | — Studio MS. |
| 17.00 — 19.10 | — mecz II rundy z Barcelony. |
| 20.45 — 23.10 | — mecz II r. z Madrytu i Barcelony. |
| 6. VII WTOREK | |
| 10.00 — 12.15 | — Studio MS. |
| 8. VII — CZWARTEK | |
| 17.00 — 19.10 | — półfinał z Barcelony. |
| 20.45 — 23.10 | — półfinał z Sewilli. |
| 9. VII — PIĄTEK | |
| 10.00 — 13.00 | — powtórka dwóch meczów półfinałowych. |
| 10. VII — SOBOTA | |
| 19.45 — 22.00 | — mecz o III miejsce. |
| 11. VII NIEDZIELA | |
| 10.00 — 12.00 | — Studio MS. |
| 19.30 — 21.00 | — Finał z Madrytu i zakończenie mistrzostw. |

Mini-ankieta „Gazety”

BRAZYLIA — RFN W FINALE?

Zaczyna się piłkarskie szaleństwo. Na blisko miesiąc uwaga kibiców, i chyba nie tylko, skieruje się na stadiony w Hiszpanii, gdzie 24 zespoły rozpoczynają w niedzielę walkę o tytuł mistrzowski. Natomiast już od dawna rozważa się szanse poszczególnych drużyn narodowych. Włączono do tej zabawy nawet komputery, które w zależności od marki i programu, różnie typowały kandydatów na mistrzów świata.

Postanowiliśmy przeprowadzić mini-ankietę i kilku osobom zadaliśmy następujące pytania:

1. Kto będzie grał w finale „Espana 82”?
 2. Czy obecna polska drużyna jest lepsza od tej, która pod kierunkiem Kazimierza Górskiego zdobyła medal osiem lat temu?
 3. Jak daleko sądzą Polacy w hiszpańskich mistrzostwach świata?
- JERZY JUROWICZ**, były bramkarz Wisły i reprezentant Polski:
1. W finale spotkają się Brazylia z RFN. Obydwie drużyny preferują ofensywny styl gry, a ponadto są świetnie wyszkolone technicznie.
 2. Drużyna sprzed ośmiu lat była zdecydowanie lepsza. Miała więcej indywidualności niż obecna. W RFN zdobyliśmy medal, bo preferowaliśmy ofensywny styl gry. Obecna drużyna nie ma chyba takiej sily uderzeniowej, jak ta, którą prowadził K. Górski.
 3. Z grupy chyba wyjdziemy.
- ZENON BARAN**, trener piłkarzy Hutnika:
1. Według moich prognoz wynika, że w finale spotkają się RFN i Brazylia.
 2. Tamta drużyna sprzed ośmiu lat była zdecydowanie lepsza. Teraz mamy tylko jednego wybitnego zawodnika, jest nim Boniek. Wtedy indywidualnościami byli: Tomaszewski, Gorgoń, Deyna, Lubański, Szarmach, Lato. Co prawda ci dwaj ostatni zagrają także teraz, ale trzeba pamiętać, że są o osiem lat starsi.
 3. Sądzę, że Polacy nie wyjdą z grupy. Zresztą wiele zależy będzie od pierwszego meczu z Włochami, jeśli go nie przegramy, to może być różnie.
- ALEKSANDER SUCHANEK**, sędzia piłkarski klasy międzynarodowej:
1. Bardzo trudno dać odpowiedź na to pytanie, ale sądzę, że w finale spotkają się Brazylia z RFN.
 2. Nie, przed ośmiu laty mieliśmy jednak lepszą drużynę. Było wówczas w zespole więcej indywidualności, świetnie grała druga linia. Ponadto byliśmy wtedy mało znani, co nie jest bez znaczenia, obecnie rywale nas już rozszyfrowali.
 3. Sądzę, że wyjdziemy z grupy. Trudno powiedzieć, na kogo trafimy w następnym etapie rozgrywek, ale myślę, że Polacy powalczą.
- WIESŁAW TONDOS**, sekretarz GTS Wisła:
1. RFN — Brazylia.
 2. Sądzę, że obecna drużyna jest lepsza, to mieszanina rutyny z młodocia. Wszyscy zapewne zagrają z olbrzymią ambicją, dadzą z siebie wszystko, by jak najlepiej się zaprezentować na boiskach Hiszpanii. Silnym bodźcem będą sprawy merkantylne, wielu zawodników przedzie przecież po mistrzostwach do zagranicznych klubów. Tego bodźca przed ośmiu laty nie było.
 3. Wyjdziemy tylko z grupy, nie więcej.
- BOLESŁAW SZKUTNIK**, prezes Hutnika Kraków:
1. Brazylia — RFN.
 2. Obecna drużyna jest słabsza. Tamta sprzed ośmiu laty miała więcej indywidualności, jak Lato, Szarmach, Żmuda, Deyna przy bardzo dobrej średniej. Ponadto mocnym punktem był Tomaszewski w bramce, a teraz bramkarze nie będą chyba silną stroną drużyny. A przy słabym bramkarzu także obrona traci na wartości ok. 30 procent.
 3. Wyjście z grupy byłoby sukcesem.

Materiały przygotowali:
T. GÓRSKI i A. STANOWSKI



Przed 4 laty bohaterem MS był Kempes (na zdjęciu), kto będzie gwiazdą nr 1 „Espana”?

dam, jak przy każdej okazji podkreślał religijny muzulman, nie jest tylko religia; jest w tym samym stopniu kultura, społeczeństwem, cywilizacją. To jest wynikiem stosowania metody naukowej, rozwiniętej i udoskonalonej przez tak sławnych uczonych muzulmańskich jak: Jabir ibn Hayan (815 r. naszej ery), Ibn Haytam (1039) i al-Biruni (1048), jest niepodzielna całością.

epoce Oświecenia między rasy, racjonalizowanym chrześcijaństwem a naukowym racjonalizmem, był wojną między nauką i religią. Jednakże w islamie nie ma granicy dzielącej sprawę świętą od spraw pospółtych, sprawy świeckie od spraw religijnych. Nawet wówczas, kiedy uczeni muzulmańscy dokonywali wielkich odkryć, metodologicznie

eksperyment oraz indukcji. Inym razem uciekał się do intuicji intelektualnej. Zawsze jednak uznawał wyższość autorytetu objawienia. Żadna odpowiedź naukowa uzyskana na drodze eksperymentu lub rozumowania, uważał al-Biruni, nie ma wymiaru absolutnego. Dla klasycznego uczonego muzulmańskiego nauka była piaszczyną

W istocie więc uczeni muzulmańscy byli tak zaobserwowani ochroną owej świętości natury, że nie decydowali się prowadzić, poza pewne granice, niektórych typów badań technologicznych. Prof. HOSSEIN NASR z Filadelfii (USA) tak ujmując zagadnienie: „Cywilizacja islamska posiadała środki konstruowania skomplikowanych maszyn i stosowania ich do rozwiązywania codziennych problemów społeczeństwa muzulmańskiego. Jednakże, podobnie jak Chińczycy, którzy potrafili produkować proch, ale nigdy nie cniecieli produkować armat, muzulmanie nigdy nie zrobili tego kroku, który prowadziłby do stworzenia technologii pozostającej w dysonansie ze środowiskiem naturalnym... Nie robili praktycznego użytku z wiedzy, jaką posiadali, czując instynktownie niebezpieczeństwa wynikające z rozwoju technologii... dla równowagi w naturze, która zajmuje tak centralne miejsce w filozofii islamskiej”.

Tak więc dla klasycznego uczonego muzulmańskiego środki i cele uprawiania nauki muszą wspierać się na fundamencie ideałów islamskich.

(d.c.n.)

Ideaty islamu a świat nauki (1)

Dwóch uczonych różnych kultur będzie zgodnych w ocenie zjawiska fizycznego; różnice między nimi mają charakter filozoficzny i socjologiczny. Różnice te leżą w sferze poznawczej; dlaczego nauka się rozwija? (dla pożytku społecznego, zysku prywatnego, ekspansji technologicznej, czy korzyści militarnych?), kto naukę rozwija? (jest to działalność elitarna, czy też można masowo kształcić uczonych?), jakie problemy nauka rozwiązuje?

naukowa nigdy nie dominowała w cywilizacji islamskiej. Al-Biruni (1048), wybitny uczonec muzulmański, dokonywał obliczeń obwodu Ziemi, ustalał jej parametry, badał gęstość niektórych metali i kamieni szlachetnych. Jednakże świadomie odrzucał tyranię metodologiczną. Sam wybierał do swych badań odpowiednie, jego zdaniem, metody. Tam gdzie czuł, iż jest to potrzebne, stosował dedukcję, obserwację,

czyżną poznania, ale mandat tego poznania tkwił w Koranie, który nakazuje muzulmanowi kontemplowanie nieba i ziemi oraz wszystkiego, co je otacza. Uczni ci nie widzieli w naturze niczego wrogiego, co należałoby najpierw kontrolować, a następnie zdominować, ale coś co należy poznać, aby z tym w harmonii. W rzeczywistości tym czymś był rodzaj świętości, której duchowość należy ochraniać.

Kiedy w roku 1952, a więc trzydziści lat temu, wielki Chaplin wyjechał z rodziną na londyński pokas swego najnowszego filmu „Swiata tempo”, wsiadł już, że nie ma powrotu do USA, które uważał za swą drugą ojczyznę!

Oficjalnym powodem tej szokującej decyzji władz amerykańskich był rozszewlenie podatkowe wobec wybitnego „United Artist”, którego sławny artysta był współwłaścicielem. W gruncie rzeczy Charlie Chaplin, podobnie jak wielu innych przedstawicieli ówczesnej inteligencji tudzież, stał się ofiarą nagonki osławionej maccarthowskiej. Komunistki do badania działalności antyamerykańskiej. „Działalność” ta w przypadku Chaplina przejawiała się jednak głównie w tym, że w filmach swych ukazywał skrzywdzonych i poniżonych, protestował w ten sposób przeciwko niesprawiedliwości społecznej i przeciwko faszyzmowi. Natomiast posiadanie tego dobrze sytuowanego aktora i producenta o przekonania skrajnie lewicowe było zupełnym nieporozumieniem. Niemniej wygnanie go z jego „drugiej ojczyzny” było faktem.

Grigorij Kuzniecowa, który w latach 50. był londyńskim korespondentem gazety „Truth” pisał m. in.: Pewnego dnia, a było to w roku 1957, otrzymałem zaproszenie na pokas filmu „Król w Nowym Jorku” i spotkanie z Charlie Chaplinem. Była to, jak wiadomo, ostra satyra na niesławny epokę maccartyzmu, której artysta w bolesny sposób doświadczył na sobie. Po projekcji nastąpiło zapowiedziane spotkanie z Chaplinem, jednakże dziennikarzom z góry zapowiedziano, że jest to impreza absolutnie „nie do druku”. Oczywiście wszyscy się do tego zastosowali ale sądzę,

że dziś, po 25 latach, można już naruszyć „przyrzeczenie milczenia”.

Moeno już posunięty w latach Chaplin opowiadał najpierw o tym, jak nakręcił „Króla w Nowym Jorku”, dzielił się planami na przyszłość (zamierzał właśnie nakręcić „Hrabina z Hongkongu”), a następnie odpowiadał na pytania. Jedno z nich do-

widąc dziwnie zabrzmiało w uszach bogatego reżysera-kapitalisty. Ale ja ciągnąłem dalej: „Nie, nie, wcale się nie przejęczyłem, zupełnie świadomie użyłem zwrotu „towarzysz”, ponieważ w pierwszej kolejności zwracam się do siedzących na sali naszych rosyjskich przyjaciół, reprezentantów Związku Radzieckiego, którzy istnieją są naszymi towarzyszami w walce przeciwko faszyzmowi! Wówczas sala odpowiedziała burzliwymi oklaskami”.

„Nie pamiętam już dziś, jaka była treść mojego dalszego wystąpienia — mówi dalej Chaplin. Ale z pewnością były to jakieś mile słowa pod adresem Związku Radzieckiego. No i oż... To od tego właśnie czasu zacząłem mieć różne nieprzyjemności w Ameryce, która w kilka lat później wstąpiła w „erę Maccarthya’ego”, w ponurą epokę „polańską na czarownicę”. I koniec końców po prostu wypraszone mnie ze Stanów Zjednoczonych. To wszystko” — zakończył Chaplin.

Jako zaś ilustrację niewesołych perypetii wielkiego artysty z „demokracją” amerykańską warto przypomnieć pewną charakterystyczną scenkę z jego „Króla w Nowym Jorku”.

W czasie odprowy migracyjno-paszportowej przyjeździe do Stanów monarcha zaprzyjaźnionego krakku otoczony przez reporterów wygłasza pean na temat zalet amerykańizmu, nie zwracając uwagi, że w tym samym czasie... urzędnik w wielkim skupieniu bierze odciski wszystkich palców „Jego Wysokości”.

To było „nie do druku”

Nieznany Chaplin

tytuło przyczyn zakazu wjazdu artysty na obszar Stanów Zjednoczonych.

CHAPLIN MÓWI: „TOWARZYSZE!”
— Zmiana stosunku do mnie na gorsze nastąpiła już dawno, jeszcze w okresie II wojny światowej — powiedział Charlie Chaplin. — Pewnego razu, było to chyba w roku 1943, zostałem zaproszony na wielki miting w San Francisco. Nie pamiętam już z jakiej to było okazji ale wiem, że brał w nim udział radziecki marynarz, który przyjechali do USA po jakimś kolejnym ładunku. Zaproszenie przyjąłem i wsiadłem na trybunę zacząłem swe wystąpienie od słowa „Towarzysze!”. W sali rozległ się cichy śmiech, bo słowo to jakoś

Wszystko zależy od inwencji

A dzierżawcy prześląją jeden drugiego w pomysłach. W pewnej restauracyjce widniejąca na ścianie restauracyjka głosi: „Jeśli kupiono u nas szampana otworzy pan but, że korek straci, zardzewie — pije go pan za darmo!”.

Jeden z dzierżawców rozdaje losy klientom, których zamówienie opiewa na powyżej 20 forintów. Na los można wygrać szampana lub tort. W jednym z barów, jeśli gość zamowi rybę smażoną ważącą powyżej pół kilograma, dostaje do niej dwie gratis!

Ostatnio czterech młodych ludzi — architekt, dwóch inżynierów i fachowiec od gastronomii opracowali projekt urządzenia w Budzie dzielnicy rozrywkowej. Koszty inwestycji — ok. 20 mil. forintów, ale jak twierdzą, szybko by się zwróciły. Tak więc w jednym z najpiękniejszych miejsc Budy powstałby cały kompleks gastronomiczno-rozrywkowy: winiarnia, czarda, kawiarnia, hotel z sauną, basenami, kasynem gry, restauracją — serbską, rosyjską, włoską, francuską i chińską.

Oczywiście projekt przygotowano pod kątem przyciągnięcia turystów z zagranicy, ale fortunę ma też nie pogardzić.

Od projektu do realizacji droga daleka. Ale najważniejsze jest to — mówią Madszary — że coś zaczęło się „ruszać”, że do gastronomii przychodzi fachowcy z prawdziwego zdarzenia, ludzie przedsiębiorczy. Zyska na tym jedynie klient.

WOJCIECH STANKIEWICZ

Czy wiecie, że...

„NOBEL WART WIECEJ

Szwedzka fundacja im. Alfreda Nobla poinformowała, iż w związku z udanymi operacjami finansowymi, dzięki którym udało się powiększyć jej kapitał, wynoszący obecnie 363 mln koron, wysokość nagród Nobla, jakie zostaną przyznane w bieżącym roku wzrosnie o 150 tys. koron i osiągnie sumę 1,5 mln koron (ok. 190 tys. dolarów).

Przypominamy, że nagrody Nobla przyznawane są rokrocznie od 1901 r., 10 grudnia, w rocznicę śmierci wynalazcy dynamitu. W dziedzinie literatury i nauki (medycyny, chemii, fizyki — a od roku 1968, z inicjatywą szwedzkiego Banku Centralnego — także ekonomii).

ODKRYTO NIEZAWODNA METODE

Atak serca czy niestrawność? Nie jest łatwo odpowiedzieć na pytanie szczególnie wtedy, gdy pacjent zgłasza się do lekarza w kilka dni po niedyspozycji. Niezawodna metoda wykrywania zaburzeń pracy serca opracowali naukowcy z Queen Elizabeth Hospital w Birmingham. Polega ona na badaniu zawartości we krwi białka, które pojawia się w dużych ilościach w krwiobiegu tylko wtedy, gdy niedomaga serce. Metoda ta może być z powodzeniem stosowana do dwunastego dnia po wystąpieniu ataku.

Kto „główkuje” — ten ma

GASTRONOMIA

Wydane przed 3 laty zarządzenie o miesieniu subwencji dla gastronomii, a także wysokie podwyżki cen mięsa i wielu innych artykułów spowodowały poważny wzrost cen w restauracjach. Wytworzyły sytuację wzrost szokująca. Niezwykle szybko okazało się, że wszystkich kosztów nie da się przetrzeć na konsumental. Restauracje doświadczyły opustoszały.

Placówki gastronomiczne zaczęły więc kalkulować, żonglować cyframi i w rezultacie w jadłospisach pojawiały się tansze potrawy, dostępne dla niezbyt zasobnych kieszeni. Do takiego postępowania zmuszał je również fakt, że jak grzyby po deszczu zaczęły się rodzić zakłady dzierżawcze, podobne nieco do naszych agencji „Konkurenti”, zazwyczaj ludzie z pomysłem, postanowili przyciągać klientów nie tylko serwując nowe specjalności przystepnych cenach, ale również dbając o to, aby obsługa była szybka i grzeczna.

KTO „GŁÓWKUJE” — NIE TRACI!

I pękła bania z pomysłami dla wzbienienia gości. Tak na przykład wszystkie restauracje należące do przedsiębiorstwa hotelarsko-gastronomicznego „Hungarhotels” przez miesiąc z okazji swego 25-lecia obniżyły ceny o 25 procent! Za jego przykładem poszło inne wielkie przedsiębiorstwo „Pannonia”, w której placówkach popularne stały się sobotnio-niedzielne obiady rodzinne z bonifikatą 25-30-procentową. „Przyjęta” w ekskluzywnej restauracji „Matyas Plince” czyli w „Piwnicy Macieja” jest tzw. zupa narzeczona, czyli rosół z kawałkami pierśi kurzej i indyczej oraz z jajami na twardo, ale orzeprzonymi, od których mężczyzna staje się ponoc bardziej meski... Obecnie zdarzało się po raz pierwszy, że placówka gastronomiczna otrzymała

Kto „główkuje” — ten ma

GASTRONOMIA

nagrodę w konkursie „O nowoczesną oświatę”, przyznawaną zazwyczaj bibliotekom, domom kultury itp. Chodzi tu o gospodę „Tokaj” w Miskolcu, składającą się z trzech części: re-



po węgiersku

stauracji, kawiarni i winiarni. Działła ona do dziś i dobrze prosperuje, a przede nie tak dawno myśleliśmy o jej zamknięciu z powodu braku gości. Klientów, przede wszystkim młodych przyrząca tu oczywiście dyskoteka. W gospodzie czynna jest szkoła tańca, a dla dzieci — sala zabaw. Wyświetlane

Program minutowy XXII MWG

| 14 CZERWCA (SOBOTA) | |
|---|---|
| Godz. 10:18: Wielogłowy — start pierwszego zawodnika do I etapu jazdy indywidualnej na czas na dyst. 10 km | Godz. 15:03: 87 km — Grusowiec (premja górska) |
| Godz. 10:20: 8 km — Klimkówka | Godz. 15:35: 108 km — Limanowa |
| Godz. 10:25: 7 km — Librantowa | Godz. 16:00: 125 km — Wysokie (premja górska) |
| Godz. 10:30: 10 km Nowy Sącz — meta — ul. Barska | Godz. 16:12: 133 km — Nowy Sącz |
| Godz. 15:45: Nowy Sącz — ul. Królowej Jadwigi — start honorowy do II etapu — Kryterium o Puchar Prezydenta m. Nowy Sącz | Godz. 16:25: 140 km — Librantowa (premja górska) |
| Godz. 16:00: start ostry do Kryterium. Trasa ulicami: Królowej Jadwigi, Bohaterów Narwiku, Husarska, Klasztorna, Królowej Jadwigi | Godz. 16:40: 150 km — Korzenna |
| Godz. 18:00: meta kryterium — ul. Królowej Jadwigi | Godz. 17:00: 165 km — Grybów — meta (koło stadionu) |
| 14 CZERWCA (PONIEDZIAŁEK) | |
| Godz. 9:45: Nowy Sącz — Rynek — start honorowy do IV etapu | Godz. 10:15: 0 km — Nowy Sącz ul. Węgierska — start ostry |
| Godz. 10:25: 6 km — Rytro | Godz. 10:42: 18 km — Rytro |
| Godz. 10:51: 24 km — Płwiczna | Godz. 11:15: 40 km — Zegiestów (premja górska) |
| Godz. 12:40: 97 km — Nowy Sącz | Godz. 11:30: 50 km — Muszyna |
| Godz. 13:27: 25 km — Limanowa | Godz. 11:45: 62 km — Krynica |
| Godz. 13:55: 43 km — Ostra (premja górska) | Godz. 11:55: 67 km — Krzyżówka (premja górska) |
| Godz. 14:05: 49 km — Kamienica | Godz. 12:40: 97 km — Nowy Sącz |
| Godz. 14:34: 65 km — Lubomierz — (premja górska) | Godz. 12:50: 104 km — Librantowa (premja górska) |
| Godz. 14:50: 79 km — Mszana Dolna | Godz. 13:05: 114 km — Korzenna |
| | Godz. 13:30: 130 km — Grybów |
| | Godz. 13:40: 135 km — Ropska Góra (premja górska) |
| | Godz. 14:00: 150 km — Gorlice — meta — stadion |



Zwycięzcy

- 1961 — Roman Chliń
- 1962 — Antoni Palka
- 1963 — Franciszek Surmiński
- 1964 — Józef Dylak
- 1965 — Marian Forma
- 1966 — Czesław Polewiak
- 1967 — Henryk Woźniak
- 1968 — Marian Forma
- 1969 — Bogdan Langiewicz
- 1970 — Jan Baćkowski
- 1971 — Zbigniew Krzeszowiec
- 1972 — Edward Bardc
- 1973 — Jerzy Rzepka
- 1974 — Ryszard Szurkowski
- 1975 — Janusz Kowalski
- 1976 — Stanisław Szozda
- 1977 — Ryszard Szurkowski
- 1978 — Tadeusz Młynik
- 1979 — Krzysztof Sujka
- 1980 — Roman Cieślak
- 1981 — Czesław Lang

Lista startowa

| | | |
|--|---|---|
| SEARY NOWY SĄCZ 1. Zbigniew Franczyk 2. Andrzej Kosiński 3. Marek Polowicki | LEGIA WARSZAWA 78. Dariusz Adamiak 74. Krzysztof Dabrowski 73. Waldemar Delezyński 77. Józef Gościło 78. Zbigniew Hajtner 79. Mirosław Heitzman 80. Stefan Janowski 81. Marek Kulesza 82. Sławomir Lewandowski 83. Lechosław Michalak 84. Dariusz Pleńkos 85. Krzysztof Szubert 86. Janusz Szymkowiak 87. Tomasz Zwoliński | ZAGŁĘBIAK BĘDZIN 127. Józef Smosna |
| CRACOVIA 4. Jacek Brzózka | WŁEK KRAKUS 5. Zbigniew Kłęk 6. Włodzimierz Plekarski | FLOTA GDYNIA 128. Roman Błaszcowski 129. Marek Hendzeka 130. Andrzej Jopek 131. Tomasz Kleb 132. Marek Kulas |
| LKS WILAMOWICZANKA 7. Stanisław Harat 9. Tadeusz Jasek 10. Jan Kurzyk 11. Jerzy Rzepka 12. Ryszard Wołjas | KORONA KIELCE 21. Krzysztof Charabaszcz 22. Henryk Wojciechowski 23. Jarosław Wsól | LKK WODZISŁAW 133. Walter Dudek 134. Leszek Szczepaniak 135. Mirosław Uryga |
| MAZOWSZE TERESIN 38. Grzegorz Józwiak 40. Krzysztof Siewierski 41. Jerzy Swinoga 42. Adam Zagajewski 44. Waldemar Zajęzowski | BOBBEK KARB BYTOM 88. Grzegorz Czyżkowski 90. Marek Dziedzic 91. Andrzej Głowacki 92. Zbigniew Lisiecki | AGROSUDETY JELENIA GÓRA 136. Roman Butra 137. Mieczysław Korycki |
| TECZA PŁON RZESZÓW 50. Zdzisław Krudysz 51. Jerzy Matuz 52. Jan Muzyka 53. Dariusz Wierciak | ROMET BYDGOSZCZ 110. Zygmunt Nisterenko 111. Adam Sieczkowski 112. Ireneusz Szalapski | SPÓŁDZIELCA KATOWICE 138. Andrzej Jaskula 139. Henryk Krawczyk 140. Paweł Nelip 141. Andrzej Nowak 142. Bogdan Nowak 143. Witold Plutecki 144. Andrzej Przelibor 145. Stanisław Szacki 146. Marek Szerszyński 147. Ryszard Szostak 148. Gerard Witowski 149. Gerard Wiekły 150. Bogdan Wodok 151. Dariusz Zakrzewski |
| WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | START LUBLIN 113. Mirosław Karoń 114. Eugeniusz Piśiewicz 115. Jan Raczkowski | SPÓŁDZIELCA HAJNÓW 152. Jerzy Kuczek 153. Bogusław Skoczek 154. Sławomir Krawczyk |
| WYROBY ze złota zamienią na Fiat 126 p, rok 1978-80, Podacę-kupię. Oferty 8246 „Prasa” Kraków, Wiślna 1. | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | POMORZANIN NOWOGÓR 155. Grzegorz Zieliński |
| CIAGNIK C-360 zamienią na C-330 lub sprzedam. Józef Mastela, Podwilk 163, woj. nowosądeckie. | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | ŁÓDŹ WŁÓKNIARZ 156. Tadeusz Kubiak 157. Grzegorz Lamoń 158. Marian Majkowski 159. Marek Wojna |
| SZAFK pancerna 190x55x72 i warsztat slusarsko-mechaniczny — sprzedam. Szeroka 17/5. | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | KOLEJARZ GLIWICE 160. Norbert Ziłoś |
| NAMIOT do spania na samochodzie — sprzedam. Kraków, al. Słowackiego 35/10. g-1060 | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | POLONIA PIŁA 161. Tadeusz Bator |
| PRZYCZEPE kempingowa namiotowa — pilnie sprzedam. Al. Pokoju 45/43. g-10780 | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | SPOLEM ŁÓDŹ 162. Krzysztof Frankak 163. Mirosław Paprocki 164. Marek Roslaniec 165. Radosław Serafin 166. Krzysztof Sujka 167. Roman Węglowski |
| CIAGNIK 28 KM — sprzedam. J. Król, Rzeszawa 280. | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | START PIOTRÓW TRYB. 168. Stanisław Grochowski 169. Bogdan Nawrocki |
| SILNIK do Skody 105 — sprzedam. Krzeszowice, tel. 298-87, godz. 20-22. g-10444 | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | BUDOWLANI WIELUŃ 170. Jan Majchrowski 171. Sławomir Podwojnik |
| PRACOWNIKA (OW) ze środowiska wielkiego zatrudnienia w gospodarstwie ogrodniczym. Złogzenia: inż. Marian Gocyk, Kraków, ul. F. Kona 12/1. | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | ZNICZ PRUDNIK 172. Kazimierz Mazepa |
| SAMOCHOĐ krakowy lub zagraniczny o wartości do 300.000 zł — kupię. Oferty 10182 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | AGROKOMPLEKS KĘTRZYN 173. Marek Waszkiewicz |
| SILNIK WSK 123 nowy — kupię. Oferty 8180 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. | WFS CZĘSTOCHOWA 65. Waldemar Clupński 66. Leszek Jakuc 70. Waldemar Machura 71. Artur Nowak 72. Lech Różański | LOKALE |

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH ZBP „BUDOSTAL” w Krakowie-Nowej Hucie

OGŁASZA

przyjęcia do klas I w roku szkolnym 1982/83, w zawodach:

- ◆ MURARZ
- ◆ CIESLA
- ◆ BETONIARZ-ZBROJARZ
- ◆ POSADZKARZ
- ◆ DEKARZ-BLACHARZ
- ◆ SLUSARZ-SPAWACZ
- ◆ STOLARZ

Na wszystkich kierunkach obowiązuje 3-letni okres naukania.

Wymagany wiek: slusarz-spawacz, dekarz-biacharz, posadzkarz — 16 lat, pozostałe zawody — 15 lat.

Dla zamiejscowych zapewniony internet. Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły, w godzinach 7-15.

Adres szkoły:
31-856 Kraków-Nowa Huta, os. Kościuszkowskie 2, telefony: 48-43-95, 48-05-59.

SPRZEDAŻ
KULTURYSTYCZNE książki sprzedam. Tel. 44-73-21. g-10997

PRASOWALNIE elektryczna duża, używana — sprzedam. Wiadomości: Nowy Prokocim, ul. Winiarskie-dam. Tel. 44-73-21. g-10997

JELCZ-Stary, 18 ton ładowność, długocę skrzyni ładunkowej 6 m — sprzedam. Władysław Maczka, 32-740 Łępanów, tarnowski. g-10990

UWAGA odbiorcy gazu

w dzielnicy Śródmieście — rejon Grzegórzek i Starego Miasta!

Zakład Gazowniczy Kraków uprzejmie zawiadamia PT Odbiorców gazu, że z dniem 14 czerwca br. przystępuje do zmiany gazu z kokosowicznego na gaz ziemny — w rejonach Grzegórzek i Starego Miasta, objętego ulicami: Westerplatte, Lubicz, aleja Powstańców Warszawy, Kotlarska, Podgórska, Rybaki, Smocza, Bernardyńska, Waryńskiego do ul. Westerplatte.

Adaptacja przyborów gazowych będzie wykonana w okresie od 14 VI do 3 VII 1982 r., zgodnie z indywidualnymi zawiadomieniami dostarczonymi odbiorcom gazu w tym rejonie.

Informuje się odbiorców, że tylko sprawne i zinwentaryzowane przybory gazowe będą dostosowane bezpłatnie do spalania gazu ziemnego.

W dniach 14 i 15 VI br. zostaną przedstawione przybory gazowe u odbiorców państwowych i usługowych. Uprasza się o przygotowanie zleceń na odpłatne przedstawienie przyborów. Zlecenia odbiora brzoży ZGK w trakcie przedstawiania przyborów U pozostałych odbiorców indywidualnych przedstawienie przyborów odbywa się bezpłatnie, na koszt dostawcy gazu.

W związku z pracami związanymi z zmianą gazu

może nastąpić przerwa w jego dostawie oraz zakłócenia w odbiorze w dniu 14 czerwca, w godz. od 8 do 15.

Prosi się też odbiorców o wyłączenie wszystkich odborników gazowych oraz pozamykanie kurków przed przyborami gazowymi.

Do czasu przedstawienia przyborów gazowych można używać tylko kucharek gazowych przy minimalnym poborze gazu.

W sprawach wymagających interwencji odbiorcy proszeni są o zwracanie się do Wydziału Zamiany Gazu ZGK, tel. 37-20-44 wewn. 36, Zakładowej Dyspozycji Gazem, tel. 69-50-36 lub w kierownictwach terenowych zlokalizowanych w pięciu punktach:

- ul. Lubicz 25 — budynek Instytutu Naftowego i Gazownictwa
- ul. Rzeźnicza 4 — barakowce ZGK zlokalizowany przy Technikum Górniczym Odkrywkowego
- ul. Brzozowa 5 — budynek Technikum Przemysłu Gazownictwa
- ul. Gazowa 16 — Zakład Gazowniczy Kraków.

WYROBY ze złota zamienią na Fiat 126 p, rok 1978-80, Podacę-kupię. Oferty 8246 „Prasa” Kraków, Wiślna 1.

CIAGNIK C-360 zamienią na C-330 lub sprzedam. Józef Mastela, Podwilk 163, woj. nowosądeckie.

SZAFK pancerna 190x55x72 i warsztat slusarsko-mechaniczny — sprzedam. Szeroka 17/5.

NAMIOT do spania na samochodzie — sprzedam. Kraków, al. Słowackiego 35/10. g-1060

PRZYCZEPE kempingowa namiotowa — pilnie sprzedam. Al. Pokoju 45/43. g-10780

CIAGNIK 28 KM — sprzedam. J. Król, Rzeszawa 280.

SILNIK do Skody 105 — sprzedam. Krzeszowice, tel. 298-87, godz. 20-22. g-10444

PRACOWNIKA (OW) ze środowiska wielkiego zatrudnienia w gospodarstwie ogrodniczym. Złogzenia: inż. Marian Gocyk, Kraków, ul. F. Kona 12/1.

SAMOCHOĐ krakowy lub zagraniczny o wartości do 300.000 zł — kupię. Oferty 10182 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SILNIK WSK 123 nowy — kupię. Oferty 8180 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKALE

SUPERKOMFORTOWE 3 pokoje z kuchnią w Nowej Hucie — zamienie na dwa mniejsze mieszkanie. Złogzenia: Nowa Huta, os. Krakowiaków 13/6.

ZDECYDOWANIE kupie mieszkanie własnościowe. Oferty z ceną kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr 10910.

NIERUCHOMOŚCI

NOWY budynek nadający się na warsztat i kwiartalnię — sprzedam. plinia. Kraków, tel. grzeszowice 33-69-53. g-10996

SPRZEDAŁ dom w centrum Wieliczki z telefonem, działką, garażem (sila). Złogzenia: Nowa Huta, os. Piastów 28/68.

ROZNE

teatry

PIĄTEK SŁOWACKIEGO (pl. Duchy) 1: Moller „Świętoszek” — 19.15. MI-NIATURA (pl. Duchy 2): Wg Księgi Hioba w tłum. Cz. Miłozia „Hiob” — 19.30. STARY (Jagiellońska 1): W. Szeksper „Hamlet” — 19.45. (abonament, nieważne). KAME-RALNY (Boh. Stalingradu 21): S. Beckett „Koncowa” — 19.30. BA-GATELA (Karmelicka 6): J. Korczak „Król Maciuś I” — 11.14. LUDOWY (os. Teatralne 34): A. Mickiewicz „Ostatni zajazd na Litwie” („Pan Tadeusz”) — 17. MU-ZYCZNY (Lubicz 48): J. Strauss „Baron cygański” — 19.15. GRO-TESKA (Skarbowa 2): H. C. Andersen „Krolowa Śniegu” — 10. FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1): Koncert symf. w wyk. Ork. i Chór-u PFK p/d J. Szwedowicz z udz. E. Kowalczyk, M. Kowalczyk, A. Bie-guna. W progr.: Mozart, Baird, Szymanowski — 19.30. SCENA SZKOLNA PWST (Warszawska 5): „Wyzwolenie” (fragment w wyk. studentów PWST) — 19.15. Pozostałe teatry nieczynne.

SOBOTA STARY: „Hamlet” — 18. BAGA-TELA: „Król Maciuś I” — 11.18. GRO-TESKA (Skarbowa 2): „Krolo-wa Śniegu” — 11. (Park im. dr. H. Jordana): H. C. Andersen „Czerwone pantofelki” — 17. FIL-HARMONIA: nieczynne. KOLEJA-RZ (Bochuska 5): A. Trzos „A-pollo w smokingu” — 19. Pozostałe teatry jak w piątek

NIEDZIELA

SŁOWACKIEGO — jak w piątek. MINIATURA — jak w piątek. STARY — jak w sob. KAMERALNY — jak w piątek. BAGENTELA: „Król Maciuś I” — 12. LUDOWY: M. Kop-niowska „O krasnoludkach i sie-dzącym Marysiu”. II. SCENA OPE-ROWA w Teatrze im. P. Słowackie-go (pl. Duchy 1): B. Pawłowski „Krolowa Śnieżka” — 12. GRO-TESKA (Park im. dr. H. Jordana): „Czerwone pantofelki” — 11.16. KOLEJARZA: „Apollo w smokingu” — 18. Pozostałe teatry nieczynne.

kina

PIĄTEK KIJOW (Krasieńskiego 34): Zna-chor, cz. 1 i 11 (pol. 12 lat) — 16. 19. KIJUR (Gł. 27): Powie-dź, że ja Kocham (fr. 18 lat) — 8, 12, 18. Sam na sam (pol. 15 lat) — 14. Violetta i Francois (fr. 18 lat) — 8, 10, 12, 16, 18. Ruchome pier-ści (pol. 15 lat) — 14. MIKRO (Dzier-żynieckiego 5): Walka o Rzym (wł. 15 lat) — 15.19. MŁODA GWAR-DIA (Lubicz 6): Luzjon: „Płp i 13. SZYLA (Bochuska 5): A. Trzos „A-pollo w smokingu” — 19.15. WIE-DA (Waryńskiego 5): Zandram na emeryturze (fr. 12 lat) — 10, 12.15. Głina cz. 1 i 2 (fr. 18 lat) — 15.15. Odradający, brudni, żli (wł. 18 lat) — 18, 20.15. (opiekanie z filmem). WARSZAWA (Stradom

co-gdzie-kiedy?

11, 12, 13 CZERWCA 1982 R. BARNABY, JANA, ANTONIEGO

WIELICZKA — Górnik: jak w piątek. Pozostałe kina nieczynne.

wystawy

PIĄTEK SOBOTA — NIEDZIELA ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KOMNATY (nieczynne), sob., niedz. (10-15). SKARBIEK (DRON- NY I ZBROJOWNIA (10-15.15), sob., niedz. (nieczynne). MUZEUM KATEDRALNE (10-15). Wysta-wa „Wawel zaginiony” (10-15.30). GROBY KROLEWSKIE I DZWO- NIZY (10-15). niedz. (12-15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKA- LE (10-15). (nieczynne). sobota, niedz. (10-15). MUZEUM LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce” (nieczynne), sobota (10-17 wst. wolny), niedz. (10-15 wst. woln). DOM LENINA (Kr. Jagiódki 41): Wystawy: „Mieszkanie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi kra-kowskiej”, „Krajkowska działal-ność Lenina w gazecie Prawdą” (9-15, wst. wolny). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13, wst. woln). MUZEUM ET- NOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wystawa „Polska kultura ludo-wa” (10-19). KRZYSZTOFORO- WY (Rynek Gł. 33): Wystawa „Z dzie-ji i kultury Krakowa” (9-15). WYSTAWA (Jana 12): WYSTAWA „Militaria i zegary” (9-15). Franciszkańska 4: (9-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): WYSTAWA „Z dziejów i kultury Żydów” (11-19), sob. niedz. (9-15). MU-ZEUM ARCHEOLOGICZNE (Po-solska 6): Wystawa „Białowie-ża i północni sąsiedzi Słowian” (10-14), sob. (14-18), niedz. (11-14). MU-ZEUM NARODOWE (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX w. (nieczynne), piątek, sobota (10-16). KAMIENICA SZOŁA- SKICH (pl. Szczepański 9): Gale-ria polskiej sztuki do 1764 r. (nieczynne), sob. niedz. (10-18). MU-ZEUM MŁODEJ POLSKI „RYD-LOWKA” (Tejmajera 29): Folklor wsi podkarpackiej (11-15), niedz. (nieczynne). MUZEUM LOTNICZWA I ASTRONAUTYKI (al. Planu 6): letniego 17: (10-14). SALON TSP (pl. Szczepański 4): (10-17). SA-LON WYSTAWOWY (N. Huta, al. Róż 3): (10-17). Klub MPK: WYSTAWA GRAFIK JAPONSKICH ze zbioru MBG (11-18), niedz. (nieczynne). CZYTELNIKA: Wystawa fotografii M. Zylty „Bratnie — stolica Lem-ków” — 18 otwarcie, sob. (11-19), niedz. (nieczynne). KLUB MPK: WYSTAWA: Wystawa akwarel Jerzego U- rbansego (18 otwarcie, sob. niedz. (nieczynne)). KOPALNIA SOLI (WIE-LICZKA) (8-17). MYSLENICE — Muzeum Re-gionalne (Sobieskiego 3) Wystawa „Ludowa tkanina dekoracyjna” (ze zbiorów Muz. Etnograf. w Krakowie) (10-15), sobota, niedz. (10-13). MDK (Swier- czewskiego 14): Wystawy: „Kwiat-y polskie” i „Praca i piekno” (8-21). MIEJSKIE SALE WYSTAW — ARTYSTYCZNYCH: (4-Maja 14): Wystawa grafik ze zbiorów BWA (10-15), sob., niedz. (10-13). Pozostałe wystawy nieczynne

TYLKO W SOBOTE! DZURNIE PRZYCHODNIE I OSRODKI ZDROWIA: czynne (8-13), wizyty domowe — zgłaszanie (8-13). SRODMIESIECIE — (al. Pokoju 4) — tel. 11-43-96 (8-19), gabin. sto-matolog. (8-14); Skawinska 8 — tel. 66-34-32; Długa 38 — tel. 22-38-77; (Promieniowych) — tel. 11-87-10. NOWA HUTA — (os. Jagiellońska 1) — tel. 48-95-26 (8-19), gabi-net stomatolog. (8-14); (os. Na Skarpieli) tel. 44-19-39; (os. Złoty Krzyż) — tel. 48-20-70; (os. Wągorza Wiekawskiego) — tel. 44-57-77; zgłaszanie wizyt dom. — tel. 44-17-70. KROWDRA — (Wójtowska 3) — tel. 33-21-97 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14); (Rusznikarska 17) — tel. 33-45-33; (os. Widok) — tel. 37-07-40; (al. Krasieńskiego 23) — tel. 22-52-66. PODGORZE — (Gen. Kutrzeby) — tel. 66-55-11 (8-19), gabinet sto-matolog. (8-14); (Teligi 8) — tel. 55-45-55; (Szwedzka 27) — tel. 66-38-72; (Niemcewiczka 7) — tel. 66-12-03. WOI. MIEJSKIE KRAKOWSKIE: DZURNIE OSR ZDROWIA: (8-14); Jermianowice Skala, Go-łcza, Iwanowice, Trzyciąz — Kłaj-Dzielnia, Zaberzów, Krzeszowice, Alwernia, Czernichów, Liszki, Zie-lonki, Mogilany, Gdów, Siewpraw, Biał, Wiśniowca, Kocmyrzów, No-we Brzeszko. MIEJSKIE PRZYCHODNIE RE-JONOWE: Niepolimice tel. Zwy-cięstwa 3; Skawina (Buczka 24); Mysłowice (Szpitalna 2a); Żywiec (Zdrojowa); Dobczyce (Rynek 4); Praszowice (Kopernika 13); Słomniki (Kościuski 83); Wieliczka (Zamkowa 6).

inne... PIĄTEK SOBOTA — NIEDZIELA SPOŁDZIELCZY PUNKT PE-DIATRYCZNY I KARDIOLO-GICZNY (Rejsa 1) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-25-65 22-25-70 (15.30-23.30), niedziela (7.30-23.00) Punkt kardiologiczny w niedz. nieczynny. POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOZBYT” (al. Pokoju 8) — tel. 48-00-84 (8-22), niedz. (10-18).

radio PIĄTEK SOBOTA — NIEDZIELA na fal 1322 m DZIENNIKI: 7.00 8.00 9.00 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00. 6.00 Wład., przegl. prasy, komu-nikaty i mel. na dzień dobry. 8.15 Obserwacja. 8.30 Przegl. prasy. 8.45 Zoln. kwadr. 9.00 Przedpł. spok. 10.30 „Propozycje” — aud. reklam. 11.05 M. de Falla: „Trój-graniasty kapeluszy”. 11.55 Komun. o st. wód. 12.40 Progr. pog. dla rybaków. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Tu Radio Kierow-ców. 13.20 Muz. wycin. 13.30 Pios. kompozyt. polsk. R. Żytkiew. 13.55 St. Relaks. 14.05 Lista Przebojów. 14.50 Wiersze T. Lenartowicza. 15.10 St. Młodych. 16.05 Muz. i ak-tualności. 16.40 Fr. Brzeziński: Suita polska. 17.00. Komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Z ra-diofowych studiów 18.05 Górnictwo, gospod. ludzie 19.30 Transm. z Frankfurtu trójmojęz. lekkoatlet.: RFN — Włochy — Polska. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.20 Transmis-ja z Frankfurtu d.c. 20.30 Konc. zyczeń. 20.58 Komunik. Tot Sport. 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport. 21.15 Muz. K. Szymanowskiego. 22.10 Pamiętanie o ogrodach — aud. K. Kanownik 22.50 Zesp. „Dzambel”. 23.00 Dziennik rep-orterski i wiad. sport. 23.40 Jazz. do-branocka.

program telewizyjny WTOREK ŚRODA CZWARTEK

PIĄTEK 6.00 RTSS — hist., sem. 4. Przemiany polit., gospod. i społ. w latach 1945-49. 6.30 RTSS — fiz., sem. 4. Powtórz. wiad. 9.00 Hist., kl. 7. Barok w Polsce 11.55 Krajobrazy Polski, kl. 4. Gdańsk i Gdynia 14.30 RTSS — hist., sem. 2. Powtórz. wiad. 15.10 Redakcja Szkolna za-powiadania 15.25 NURT: Psycholog, probl. zawodu nauczyciela 15.55 Program dnia 16.00 Dla młodych widzów: Krag — mag, harcerzy 16.30 Dla dzieci: Piątek z Pankracym 17.00 Dziennik 17.30 Przyjemne z pożytecznym 17.50 XVIII Festiwal Piosenki Radzieckiej Zielona Góra 82 — festyn dziecięcy 18.50 Dobranco 19.00 Rolnicze rozmowy 19.10 Wiosna w Parku Narodowym Węgier 19.30 Dziennik 19.50 KRONIKA (Kr.). 20.00 Zakazane zabawy — franc. film obycz. 22.00 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 22.30 Dziennik 22.55 Kino debiutów: „Lek-cja” — reż. K. Lang, wg opow. M. Jagiełły 23.30 Melodia na dobranoc

PIĄTEK

PROGRAM I 6.00 RTSS — fiz., sem. 2. Powtórz. wiad. 6.30 RTSS — chemia, sem. 2. Wybrane zagadn. z chemii organ. 10.15 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 14.30 RTSS — matem., sem. 2. Powtórz. materiału 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artemem” 16.00 Dla dzieci: Michałki 16.30 Dziennik 17.00 Piłkarskie Mistrzo-stwa Świata; Peru — Kame-cja 19.10 Dobranco 19.20 Antena Młodych: Kogo stać na dziecko, cz. 1. 19.30 Dziennik 20.15 Interstudio: Republika Moldawska 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Węgry — Salwador 23.15 Dziennik

PIĄTEK

PROGRAM I 6.00 RTSS — fiz., sem. 2. Powtórz. wiad. 6.30 RTSS — chemia, sem. 2. Wybrane zagadn. z chemii organ. 10.15 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 14.30 RTSS — matem., sem. 2. Powtórz. materiału 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artemem” 16.00 Dla dzieci: Michałki 16.30 Dziennik 17.00 Piłkarskie Mistrzo-stwa Świata; Peru — Kame-cja 19.10 Dobranco 19.20 Antena Młodych: Kogo stać na dziecko, cz. 1. 19.30 Dziennik 20.15 Interstudio: Republika Moldawska 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Węgry — Salwador 23.15 Dziennik

PIĄTEK

PROGRAM I 6.00 RTSS — fiz., sem. 2. Powtórz. wiad. 6.30 RTSS — chemia, sem. 2. Wybrane zagadn. z chemii organ. 10.15 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 14.30 RTSS — matem., sem. 2. Powtórz. materiału 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artemem” 16.00 Dla dzieci: Michałki 16.30 Dziennik 17.00 Piłkarskie Mistrzo-stwa Świata; Peru — Kame-cja 19.10 Dobranco 19.20 Antena Młodych: Kogo stać na dziecko, cz. 1. 19.30 Dziennik 20.15 Interstudio: Republika Moldawska 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Węgry — Salwador 23.15 Dziennik

PIĄTEK

PROGRAM I 6.00 RTSS — fiz., sem. 2. Powtórz. wiad. 6.30 RTSS — chemia, sem. 2. Wybrane zagadn. z chemii organ. 10.15 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 14.30 RTSS — matem., sem. 2. Powtórz. materiału 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artemem” 16.00 Dla dzieci: Michałki 16.30 Dziennik 17.00 Piłkarskie Mistrzo-stwa Świata; Peru — Kame-cja 19.10 Dobranco 19.20 Antena Młodych: Kogo stać na dziecko, cz. 1. 19.30 Dziennik 20.15 Interstudio: Republika Moldawska 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Węgry — Salwador 23.15 Dziennik

PIĄTEK

PROGRAM I 6.00 RTSS — fiz., sem. 2. Powtórz. wiad. 6.30 RTSS — chemia, sem. 2. Wybrane zagadn. z chemii organ. 10.15 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 14.30 RTSS — matem., sem. 2. Powtórz. materiału 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artemem” 16.00 Dla dzieci: Michałki 16.30 Dziennik 17.00 Piłkarskie Mistrzo-stwa Świata; Peru — Kame-cja 19.10 Dobranco 19.20 Antena Młodych: Kogo stać na dziecko, cz. 1. 19.30 Dziennik 20.15 Interstudio: Republika Moldawska 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Węgry — Salwador 23.15 Dziennik

PIĄTEK

PROGRAM I 6.00 RTSS — fiz., sem. 2. Powtórz. wiad. 6.30 RTSS — chemia, sem. 2. Wybrane zagadn. z chemii organ. 10.15 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 14.30 RTSS — matem., sem. 2. Powtórz. materiału 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artemem” 16.00 Dla dzieci: Michałki 16.30 Dziennik 17.00 Piłkarskie Mistrzo-stwa Świata; Peru — Kame-cja 19.10 Dobranco 19.20 Antena Młodych: Kogo stać na dziecko, cz. 1. 19.30 Dziennik 20.15 Interstudio: Republika Moldawska 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Węgry — Salwador 23.15 Dziennik

PIĄTEK

PROGRAM I 6.00 RTSS — fiz., sem. 2. Powtórz. wiad. 6.30 RTSS — chemia, sem. 2. Wybrane zagadn. z chemii organ. 10.15 Studio Piłkarskich Mistrzów Świata 14.30 RTSS — matem., sem. 2. Powtórz. materiału 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artemem” 16.00 Dla dzieci: Michałki 16.30 Dziennik 17.00 Piłkarskie Mistrzo-stwa Świata; Peru — Kame-cja 19.10 Dobranco 19.20 Antena Młodych: Kogo stać na dziecko, cz. 1. 19.30 Dziennik 20.15 Interstudio: Republika Moldawska 20.45 Piłkarskie Mistrzostwa Świata: Węgry — Salwador 23.15 Dziennik

PROGRAM III UKF 66,89 MHz 9.03 Zaczynamy we dwójce. 10.00 Kiermasz płyt wyl. Melodia. 10.30 Pan doktor z Zawichostu. 11.00 Gra-ja i smyczki. 11.40 Prosto z Kra-ju. 12.00 w tonacji Trójki. 13.00 „Ziele na kraterze” — odc. 10. 13.10 Faworka z rozrywką. 14.00 Kompozyt. włoskiego baroku: G. Tartini. 15.05 Podsiuch. w innych. 15.30 Z mojej płytoteki. 16.00 Zaprasamy do Trójki. 17.30 Polit- da wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: K. Fiałkowski, „Homo divinus” — odc. 1. 19.30 Ars Nova: Nowa muzyka XVII w. 19.50 „Ognisty Anioł” — odc. 14. 20.00 Interdado — aktualn. 20.40 Drugi dom. 21.00 w kręgu ballady. 21.30 E. Bloch: „Pamiętnik dla Elżby Bloch — von Strizki zmarłej 2 stycznia 1921 ro-ku” (cz. 3). 21.45 Godzina jazzu — dyskogr. 22.45 „24 godziny w 10 minut” w 2.00 Zaprasa, do Trójki. 24.00 Północ poetów: Psalmi Jana Kochanowskiego (5).

PROGRAM II DZIENNIKI: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50. 9.50 Polityka i politologia — tel. 10.00 Na hist. wokandzie: B. Ra-dziwiłł. 10.25 Miniatury muzyczne — Fr. Schubert. 10.40 Jaka Polska — tel. 10.50 Transkr. wionolec. po-pularnych miniatur w nagr. P. Casalsa. 11.10 Zgadnij, sprawdz, odpow. 11.35 Koment. zagran. 11.40 Pielni i tance Irlandii. 11.55 Ko-munikat o st. wód. 12.05 Od A do Z polsk. pios.: aranż. W. Parzyń-skiego. 12.30 Ludzie, epoki, obycz-aje. 13.00 W trosce o słowo i treść: O chlebowym stole. 13.20 Radiowy Poradnik Język. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonot. folkl. 14.00 Motywy antyczne w twórcz. oper. kompozyt. polskich. 14.30 Nagraj. nowe i najnowsze. 15.35 Nuty wierzcho. Podhala. 15.50 Sport moim hobby. 16.00 S. Lipanow: „Zielazowa Wola” (poemat symf.). 16.20 Fantazja, nauka, praktyka. 17.00 Tylko dwie godziny. 19.00 Miatyskiawanie. 19.35 „Suplek” — mag. dla młodych. 20.00 Kompozyt. J. C. Monteverdi. 20.30 Splewa-ny strofy: R. M. Groński. 20.45 Nauka j. franc. 21.00 Portret sło-wem malow. 21.30 Echa dnia. 21.40 Muz. galeria „dwójki”. 22.35 Moje muz. fascynacje: Konc. na zycze-nie T. Gadziny. 23.00 Chłodnym okiem — aud. I. Heppen i T. Ka-linskiej.

PROGRAM I DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 23.00. 9.05 Studio Espana 82. 9.35 Radio-wy Mag. Wojsk. 10.30 „Przedwie-za opowieść o Stajczy i Placy-dzie” — słuch. wg baśni G. Mor-cinka. 11.05 Konc. przed hejnałem. 12.59 Komun. da gór. 13.00 Fo-noteka polska. 13.45 Public. mie-dzynar. 14.05 Osobliwości zwykłe-go świata. 14.30 „Siekierczada” — nowa płyta duetu Simon i Gar-cunel (cz. 1). 14.40 „A propos” — aud. M. Czubaszek (powt.). 14.59 Wszyscy grają i śpiewają Jobima. 15.25 Zycie na goraco — przegl. wyd. tyg. 15.50 „Oberiba” — gra zesp. Sun Ship 16.00 Prywatnie u Szczepana Pieniązka. 16.15 Wszys-kiego o sporcie. 17.00 „Trzy dni na krzyż” — słuch. 17.45 Archiwum Pr. III. 18.30 Radio w samochodzie. 19.30 „Na przekór światu” — o p.rop. o O. Wilde, cz. 2. 20.00 Ta-lemnie „Ekstazy” Skrabiana. Inf. sport. 21.05 Kamień filozof.: Fr. Bacon „Eseje”. 21.15 Muz. por-trety: Cz. Niemen, cz. 2. 22.05 Hany — Georg Sadamek „Czło-wiek i język”. 22.15 Pios. z tekstem. 22.40 Skandale polityczne: futuro-logicz. 23.00 Zaprasa, do Trójki. 24.00 Północ poetów: Psalmi Jana Kochanowskiego (7).

PROGRAM III 7.00 Progn. pog. 7.05 Melodie — przebudz. 7.30 „24 godziny w 10 minut”. 7.40 Melodie, przebudz. 8.00 Na poboczu wielkiej polityki — tel. 8.10 Nasze typy — zapow. aud. tyg. 8.30 Kolor. pios.: 8.00, 10.00, 15.00, 22.00 Serwis Trójki. 9.05 Zabytkowe strachy — mag. 10.00 Niech gra muz. 11.00 „Arnhem — bład czy zdrada” — słuch. dok. A. Kudelskiego — odc. IV. 11.30 Ballady film. 12.00 Recital B. Da-widowicz. 13.05 Na wsi niedziela. 13.20 „Koncert w Central Parku” — nowa płyta duetu Simon i Gar-cunel (cz. 1). 14.00 „A propos” — aud. M. Czubaszek (powt.). 14.59 Wszyscy grają i śpiewają Jobima. 15.25 Zycie na goraco — przegl. wyd. tyg. 15.50 „Oberiba” — gra zesp. Sun Ship 16.00 Prywatnie u Szczepana Pieniązka. 16.15 Wszys-kiego o sporcie. 17.00 „Trzy dni na krzyż” — słuch. 17.45 Archiwum Pr. III. 18.30 Radio w samochodzie. 19.30 „Na przekór światu” — o p.rop. o O. Wilde, cz. 2. 20.00 Ta-lemnie „Ekstazy” Skrabiana. Inf. sport. 21.05 Kamień filozof.: Fr. Bacon „Eseje”. 21.15 Muz. por-trety: Cz. Niemen, cz. 2. 22.05 Hany — Georg Sadamek „Czło-wiek i język”. 22.15 Pios. z tekstem. 22.40 Skandale polityczne: futuro-logicz. 23.00 Zaprasa, do Trójki. 24.00 Północ poetów: Psalmi Jana Kochanowskiego (7).

PROGRAM IV DZIENNIKI: 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30. 6.05 Radzimme muzyk. (stereo). 6.30 Nasz dzień (Kr.). 7.30 Wstawaj szkoda dnia (stereo). 8.00 Poranna seren. (stereo). 9.05 Quod libet czyli co kto lubi (stereo). 9.40 „Sposobny kon” — fr. noweli. 10.00 „Dyrektor teatru” — kom. z muz. W. A. Mozarta (stereo). 10.30 Ulu. pios. J. Szekera (stereo). 11.00 „Wzycie maszynki” — odc. 10. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Meistlo” — fr. pow. 13.15 Trzy kwadr. swingu (stereo). 14.00 Z muz. nagrań bratnich radiol. (ste-reo). 14.30 Estrada młodych muz. (stereo). 15.05 Nowości „Iskier”. 15.30 Popol. melom. (stereo). 17.05 Aud. aktualna (Kr.). 17.30 Nasz dzień (Kr.). 18.00 Kolekcja sław-nych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 18.30 Zag. liter. 19.05 Ko-lekcja sławnych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 19.30 Konc. Węg. Panasz. Ork. Symf. (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.30 Faworka dnia. 22.40 „Historia ze świata sztuki i interesu” — monol. Karola Her-manna Roehricha. 23.30 Glosy, instrum., nastroje: M. in. K. Pron-ko (stereo).

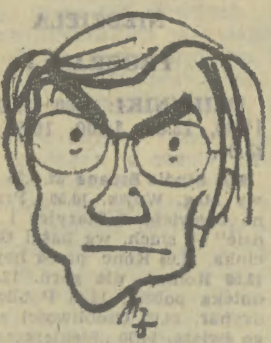
PROGRAM V Stereo i aud. lek. Rozgl. PR w Krakowie. UKF 68,75 MHz DZIENNIKI: 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30. 6.05 Radzimme muzyk. (stereo). 6.30 Nasz dzień (Kr.). 7.30 Wstawaj szkoda dnia (stereo). 8.00 Poranna seren. (stereo). 9.05 Quod libet czyli co kto lubi (stereo). 9.40 „Sposobny kon” — fr. noweli. 10.00 „Dyrektor teatru” — kom. z muz. W. A. Mozarta (stereo). 10.30 Ulu. pios. J. Szekera (stereo). 11.00 „Wzycie maszynki” — odc. 10. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Meistlo” — fr. pow. 13.15 Trzy kwadr. swingu (stereo). 14.00 Z muz. nagrań bratnich radiol. (ste-reo). 14.30 Estrada młodych muz. (stereo). 15.05 Nowości „Iskier”. 15.30 Popol. melom. (stereo). 17.05 Aud. aktualna (Kr.). 17.30 Nasz dzień (Kr.). 18.00 Kolekcja sław-nych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 18.30 Zag. liter. 19.05 Ko-lekcja sławnych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 19.30 Konc. Węg. Panasz. Ork. Symf. (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.30 Faworka dnia. 22.40 „Historia ze świata sztuki i interesu” — monol. Karola Her-manna Roehricha. 23.30 Glosy, instrum., nastroje: M. in. K. Pron-ko (stereo).

PROGRAM VI Stereo i aud. lek. Rozgl. PR w Krakowie. UKF 68,75 MHz DZIENNIKI: 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30. 6.05 Radzimme muzyk. (stereo). 6.30 Nasz dzień (Kr.). 7.30 Wstawaj szkoda dnia (stereo). 8.00 Poranna seren. (stereo). 9.05 Quod libet czyli co kto lubi (stereo). 9.40 „Sposobny kon” — fr. noweli. 10.00 „Dyrektor teatru” — kom. z muz. W. A. Mozarta (stereo). 10.30 Ulu. pios. J. Szekera (stereo). 11.00 „Wzycie maszynki” — odc. 10. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Meistlo” — fr. pow. 13.15 Trzy kwadr. swingu (stereo). 14.00 Z muz. nagrań bratnich radiol. (ste-reo). 14.30 Estrada młodych muz. (stereo). 15.05 Nowości „Iskier”. 15.30 Popol. melom. (stereo). 17.05 Aud. aktualna (Kr.). 17.30 Nasz dzień (Kr.). 18.00 Kolekcja sław-nych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 18.30 Zag. liter. 19.05 Ko-lekcja sławnych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 19.30 Konc. Węg. Panasz. Ork. Symf. (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.30 Faworka dnia. 22.40 „Historia ze świata sztuki i interesu” — monol. Karola Her-manna Roehricha. 23.30 Glosy, instrum., nastroje: M. in. K. Pron-ko (stereo).

PROGRAM VII Stereo i aud. lek. Rozgl. PR w Krakowie. UKF 68,75 MHz DZIENNIKI: 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30. 6.05 Radzimme muzyk. (stereo). 6.30 Nasz dzień (Kr.). 7.30 Wstawaj szkoda dnia (stereo). 8.00 Poranna seren. (stereo). 9.05 Quod libet czyli co kto lubi (stereo). 9.40 „Sposobny kon” — fr. noweli. 10.00 „Dyrektor teatru” — kom. z muz. W. A. Mozarta (stereo). 10.30 Ulu. pios. J. Szekera (stereo). 11.00 „Wzycie maszynki” — odc. 10. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Meistlo” — fr. pow. 13.15 Trzy kwadr. swingu (stereo). 14.00 Z muz. nagrań bratnich radiol. (ste-reo). 14.30 Estrada młodych muz. (stereo). 15.05 Nowości „Iskier”. 15.30 Popol. melom. (stereo). 17.05 Aud. aktualna (Kr.). 17.30 Nasz dzień (Kr.). 18.00 Kolekcja sław-nych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 18.30 Zag. liter. 19.05 Ko-lekcja sławnych pios. tan. zesp. Pink Floyd (stereo). 19.30 Konc. Węg. Panasz. Ork. Symf. (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.30 Faworka dnia. 22.40 „Historia ze świata sztuki i interesu” — monol. Karola Her-manna Roehricha. 23.30 Glosy, instrum., nastroje: M. in. K. Pron-ko (stereo).

PROGRAM VIII Stereo i aud. lek. Rozgl. PR w Krakowie. UKF 68,75 MHz DZIENNIKI: 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30. 6.05 Radzimme muzyk. (stereo). 6.30 Nasz dzień (Kr.). 7.30 Wstawaj szkoda dnia (stereo). 8.00 Poranna seren. (stereo). 9.05 Quod libet czyli co kto lubi (stereo). 9.40 „Sposobny kon” — fr. noweli. 10.00 „Dyrektor teatru” — kom. z muz. W. A. Mozarta (stereo). 10.30 Ulu. pios. J. Szekera (stereo). 11.00 „Wzycie maszynki” — odc. 10. 11.30 Muz. różnych narodów (stereo). 12.05

Gazetka warszawska



WITOLDA FILLERA

widowisk, Włodzimierzowi Bielickiemu o mechaniczne zestawienia...

Najwyższy szos przedsiawiciel bezpośredniego...

POWTÓRKA



ZE SZWEJKA (4)

za to data na liście obok żołnierzy...

chotników w Pradze do 91 pułku w Budziejowcach...

PILNOWAC, BY NIE PRZEKOPAL SIĘ PRZEC GNÓJOWSKO!

Wachmistrz Flandria był długoletnim komendantem...

a rozsyjkiego szpiega, I wazycywiście, to krytycznym ogniu...

PRZEGLĄD PRASY

ZNALEZŁ GŁÓWNYCH BOHATERÓW... PIOTR MOSZYŃSKI w 16 numerze...

Trochę sprawozdawczości

Dzisiaj trzeba by odnotować kilka spraw codziennych...

Tu sprawozdanie ton zmienia: Wolek del realita w Piwnicy na Wójtowskiej...

ZNACZKI

Już od połowy ub. roku pojawiają się znaczki pocztowe różnych państw...



Na zdjęciu: ROMY SCHNEIDER na MFF w Cannes w 1978 r.

NALEZAŁO do największych gwiazd kina francuskiego...

Opinie - rady - opinie

podaje po raz 316. WOJCIECH MACHNICKI

Samochód z POLIMARU - Od dłuższego czasu mówiono o uruchomieniu w Krakowie...

dzie w dniach 11-30 czerwca w godzinach pracy stacji CPN...



„Lada-niwa”, oryginalna radziecka konstrukcja samochodu terenowego...

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 7. ap. baziunia, sieleca, 8. zmianie, 9. urzadzanie podwzrowe...

Grid for crossword puzzle with numbers 1-27

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 18 VI br. z dopiskiem „Krzyżówka nr 55”...

Zderzenia - Na wokede Sądu Wojewódzkiego w Krakowie...

Rozliczeń ciąg dalszy

wymagające sprawdzenia setek dokumentów, przesłuchania wielu świadków...

Tym razem chodziło o 245 tys. zł. Naruszeń prawa dopuszczono się również przy budowie domu dwurodzinnego...

Advertisement for 'Przebieg' magazine, including contact information and subscription details.